

# Sprawozdanie stenograficzne

## z rozpraw

# galicyjskiego Sejmu krajowego

40. posiedzenie 6. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 26. Stycznia 1889.

---

**Treść:** Dalszy ciąg rozprawy nad projektem wykupna prawa propinacyi. Przyjęcie §. 31. z poprawką p. Romanowicza. Rozprawa nad §. 32. Głos p. Fruchtmanna z poprawką ewentualnie rezolucyą. Głosy pp. Pilata, Kozłowskiego, Abrahamowicza, Romanowicza, Fruchtmanna, ponownie Kozłowskiego i sprawozdawcy Skalkowskiego. Przyjęcie §. 32. bez zmiany, tudzież §§. 33—36. a §. 37. z poprawką p. Pilata, dalej §§. 38—43. Rozprawa nad §. 44. Głosy pp. Rybickiego z poprawkami, komisarza rządowego, ponownie Rybickiego i sprawozdawcy Skalkowskiego. Przyjęcie §§. 44 i 45. Rozprawa nad §. 46. Głosy p. komisarza rządowego, p. Romanowicza, ponownie komisarza rządowego, Fruchtmanna, St. hr. Badeniego i Skalkowskiego. Uchwalenie §. 46. z poprawką St. hr. Badeniego, tudzież §. 47, a następnie art. II, III i IV. z tytułem i wstępem ustawy. Rezolucya p. Struszkiewicza w sprawie pierwszeństwa przy nadawaniu licencyj propinacyjnych. Głosy pp. St. hr. Badeniego, Merunowicza i Goldmanna. Cofnięcie rezolucyi p. Struszkiewicza. Przerwa posiedzenia. — Po przerwie, sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z wniosku p. Lassockiego, o usunięcie przeszkód w handlu trzodą chlewną. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego w sprawie dodatku osobistego dla prof. dra Prażmowskiego w Czernichowie. — Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji gminy Harasymowa o zapomogę. Głosy pp. Lenartowicza z wnioskiem, Merunowicza i Wrotnowskiego. Uchwalenie wniosku p. Lenartowicza. — Trzecie czytanie ustawy o wykupnie prawa propinacyi. Podziękowanie sprawozdawcy Skalkowskiemu. — Przekazanie niezalatwionych petycyj do Wydziału krajowego. — Zatwierdzenie protokołu 39 i 40. posiedzenia. Przemowy JE. hr. Marszałka, pp. Czerkawskiego, Romańczuka i ponownie JE. hr. Marszałka. — Zamknięcie sesyi.

---

Początek posiedzenia o g. 7. min. 40. wiecz.  
Przewodniczący: JE. Jan hr. Tarnowski,  
Marszałek krajowy.

Sekretarze: p. dr. Stanisław hr. Badeni,  
p. Adam Jędrzejowicz, p. Władysław książę  
Sapieha i p. ks. Siczyński.

Ze strony Rządu: JE. Kazimierz hr. Bardeni, c. k. Namiestnik i Radca c. k. Namiestnictwa p. dr. Bronisław Łoziński.

Obecnych posłów: 128.

JE. hr. Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie. Przystępujemy do porządku dziennego.

Na porządku dziennym: Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem sejmowej komisji propinacyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie wykupna prawa propinacyi. Sprawozdawca p. Skałkowski ma głos.

Skończyliśmy z rana nad §. 30. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 31.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

### §. 31.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego ułoży plan amortyzacyjny 4% obligacyj w myśl §. 5. tej ustawy wydać się mających i przedłożyć ten plan c. k. Rządowi do zatwierdzenia.

Nadto udzieli c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego każdemu z właściwych sądów realnych spis uprawnionych do wynagrodzenia ciał tabularnych, a względnie spis właścicieli prawa wyszynku propinacyjnego, z wykazaniem kapitału wynagrodzenia, jaki na każdego z uprawnionych przypada — celem przekazania tego kapitału interesentom.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Chcę uczynić poprawkę formalnej natury. W §. 31. jest powiedziane:

„C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego ułoży plan amortyzacyjny 4% obligacyi w myśl §. 5. tej ustawy“, tymczasem w §. 5. jest mowa tylko o wysokości sumy i o procentach, zaś o liczbie lat umorzenia mowa jest w §. 2. a zatem należy w §. 31. powiedzieć zamiast: „w myśl §. 5.“ „w myśl §§. 2 i 5.“ — ponieważ plan umorzenia może być ułożony tylko według liczby lat.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski. Zgadzam się z poprawką p. Romanowicza.

JE. hr. Marszałek. Wskutek tego podaję §. 31. wraz z poprawką p. Romanowicza pod głosowanie. Kto przyjmuje §. 31. wraz z poprawką p. Romanowicza, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 31. jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

### §. 32.

Wszystkie postanowienia tej ustawy zastosowane będą także do tych miast, które niewyłącznie wykonywały prawo propinacyi na swoich obszarach gminnych, a dla których czysty dochód z prawa propinacyi już oznaczony został prawomocnymi orzeczeniami komisji krajowej.

Odrębne fundusze propinacyjne, które dla tych miast istnieją, przyłączone będą do ogólnego funduszu propinacyjnego, do którego wpływać będą także przychody przyznane tym odrębnym funduszom w §§. 20 do 23 i 31 do 35 ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa nad §. 32. otwarta. Do głosu zapisany jest p. dr. Fruchtmann. P. dr. Fruchtmann ma głos.

P. dr. Fruchtmann. Zniesienie propinacyi w miastach, w których to prawo posiadały, zadaje tym miastom cios, którego one nie przeboleją, bo nie będą mogły ani nakładać opłat, jak to ma miejsce w miastach mających wyłączne prawo propinacyi, ani wynagrodzenie w myśl ustawy im przyznane, nie potrafi zastąpić w całości dochodu, jaki te miasta dotychczas z propinacyi pobierają. Ubytek tego dochodu jest dla nich tem dotkliwszym, że dochody szły wyłącznie na pokrycie wydatków służących na zaspokojenie potrzeb publicznych, więc wydatków nieuniknionych, bo wprost ustawą przepisanych, a zatem już przez to samo niezbędnych. Ubytek ten równa się nieuchronnej ruinie miast.

Między temi miastami w położeniu względnie lepszem znajdują się te, które miały propinacyą wyłącznie na swoim terytorjum, i to nie dla tego że miały wykonywać prawo propinacyi do r. 1910, ale dla tego, że mają u siebie zupełną swobodę zniesienia propinacyi, zaprowadzenia opłat i uporządkowania gospodarki na przyszłość tak, jak potrzeby miejscowe i stosunki społeczne tego wymagają.



W nierównie gorszem położeniu są te miasta, które dostaną wynagrodzenie, które da im dochód o 30% mniejszy niż ten, który dotąd pobierają i nie będą miały sposobności skądinąd ubytku zastąpić, bo propinacya należeć będzie do funduszu propinacyjnego, a fundusz propinacyjny będzie to prawo wykonywać, pobierać opłaty w §. 22 wymienione, a zatem miasta nie mają absolutnie możności tego uzupełnić; a ponieważ te dochody służyły na pokrycie wydatków na cele publiczne, więc miasta nie będą w położeniu podobać zadaniu swojemu, nie będą w położeniu wypełniać obowiązków z prawa publicznego na nich ciążących i to odbiło by się na miastach a pośrednio na całym kraju. Jest zatem w interesie kraju, a więc i obowiązkiem jego starać się o to, ażeby tym miastom umożliwić — nie powiem dać bezpośrednią pomoc — ale w inny sposób umożliwić im wejście w takie położenie, jakie mają miasta, którym dotąd wyłącznie prawo propinacyi służyło.

Nie jest to trudnem, a zdaje mi się będzie sprawiedliwem, jeżeli się przypatrzymy stosunkom, jakie co do propinacyi w tych miastach panują.

Bo w takich miastach, a jest ich wszystkich 18, a przynajmniej w znacznej części tych miast, większa część propinacyi należy do miast.

I tak według wykazów statystycznych: w Kętach, propinacya miejska wynosi 6.471 zł. rocznie, propinacya prywatnego właściciela 1.112 zł.; w Oświęcimie propinacya miejska 4.841 zł., prywatna 1.800 zł.; w Bieczu miejska 1.160 zł., prywatna 345 zł.; Jaworów miejska 1.289 zł., prywatna 3.033 zł.; w Brzostku miejska 1.300 zł., prywatna 399 zł.; Wadowice miejska 8.261 zł., prywatna 166 zł.; Mikołajów miejska 8.052 zł., prywatna 543 zł.

Więc czyż dlatego, że miasta te mają nie-szczęście, że w ich obrębie ktoś posiada tak mało wartującą propinacyę, czyż dlatego mają być wykluczone od tych dobrodziejstw, które Wysoki Sejm przyznał miastom mającym własne prawo propinacyi? Z tych względów sądzę, że trzeba miastom tym przyjść w pomoc. Wyobrażam sobie, że może się to stać przez to, że im się da możność nabywania tego prawa od prywatnych właścicieli, nabywania przez to prawa wyłącznej własności w swoim obrębie, a w takim razie będą mogły być zaliczone do tych

miast, które mają wyłączne prawo propinacyi, i tak jak tamte miasta w myśl §. 43 i dalszych tej ustawy traktowane.

Stać się to może przez to, że te miasta zrzekną się kapitału indemnizacyjnego, który na nie spadnie i zwrócą funduszowi propinacyjnemu cały kapitał w obligacjach 4%-owych, które fundusz ten prywatnemu właścicielowi zapłaci. Tym sposobem miasta te nabędą możność nakładania u siebie różnych opłat, uporządkowania swojej gospodarki i będą mogły stanąć w rzędzie miast, które mają gospodarkę uporządkowaną lub taką, którą na przyszłość uporządkować można. Dlatego pozwalam sobie proponować następującą poprawkę, jako dodatek do §. 32:

„Każdemu z tych miast (tu następują imiona miast), wolno jednak będzie, zrzec się wynagrodzenia przypadającego mu w myśl niniejszej ustawy i zapłacić c. k. dyrekcji funduszu propinacyjnego kapitał indemnizacyjny współwłaścicielowi prawa propinacyi w tem mieście przyznany, a to obligacyami 4-procentowemi funduszu propinacyjnego.

W takim razie wyłączne prawo propinacyi w obrębie całego miasta przejdzie na tę gminę miejską, a do takiego miasta zastosowane będą w całości postanowienia §§. 43, 44, 45 i 46, jakoteż postanowienia ostatniego ustępu §. 22 niniejszej ustawy.

Miasto, które korzystać zechce z tego prawa, winno do dni 60 po ogłoszeniu niniejszej ustawy, wnieść odpowiednie oświadczenie do c. k. dyrekcji funduszu propinacyjnego, i najdalej w sześć miesięcy po ogłoszeniu podstaw cyfrowego obliczenia (§. 20) złożyć c. k. dyrekcji funduszu propinacyjnego kapitał wynagrodzenia współwłaścicielowi propinacyi w tem mieście przyznany.“

Powiedziałem, że przeto przyjdzie się z pomocą miastom, a mojem zdaniem fundusz krajowy względnie propinacyjny, żadnej ujmy nie dozna, żadnej straty nie poniesie, bo otrzyma napowrót to wszystko, co wydał na to.

Wiem, że spotkam się z poważnymi zarzutami w tej sprawie. Nie będę tu mówił o tym zarzucie, który poufnie słyszałem, a mianowicie: dlaczegoby miano miastom przyznać przywilej którego się nie przyznaje prywatnemu właścicielowi? — bo na taki zarzut jest odpowiedź w postanowieniach §. 43, a dalej w postanowie-

niach dawnej ustawy propinacyjnej, gdzie Wysoki Sejm uznał, że miasta zajmują odrębne zupełnie stanowisko w sprawie propinacyjnej jak prywatnie, bo miasta tylko same się opodatkowują i to prawo służy im nietylko w sprawach propinacyjnych, ale także w ustawie gminnej i w innych działach ustawodawstwa krajowego.

Drugi zarzut był ten, że w taki sposób miasta nadzwyczaj tanio przyjdą do posiadania całego prawa propinacyi. Zdaje mi się, że i taki zarzut nie powinien tu być podnoszony, bo my przecież twierdzimy i twierdzić powinniśmy, że płacimy to za propinacyą, co ona warta; jeżeli to samo zwracamy, jeżeli miasto zwraca, więc znów nabywa za taką cenę propinacyę, jaką ona warta, zresztą miasto nie dlatego nabywa propinacyę żeby ją wykonywać, tylko dlatego, żeby mogło ją znieść i zaprowadzić u siebie opłaty.

Wiem, że są tu także trudności co do traktowania całego kapitału, ale zdaje mi się, że i te trudności nie są tak znaczne, jeżeli się uważać będzie zwrot kapitału albo zrzeczenie jako dochód funduszu propinacyjnego, który służyć będzie na amortyzacyę, a te oblige nie będą procentowane. Ale największa trudność jest mojem zdaniem w traktowaniu tej poprawki i przyjęciu jej w tej porze, w ostatniej chwili przed zamknięciem Sejmu. Sprawa jest bądź co bądź dość ważna, trudno się zdecydować, a takie poprawki nie zawsze w takiej porze chętnie są przyjmowane. Ale nie moja w tem wina.

Sprawa ta była z polecenia kuryi posłów miejskich w komisji podniesiona, tam nie została przyjętą, i z polecenia kolegów posłów miejskich wnoszę ją dzisiaj. Proszę panów o chwilę cierpliwości, zastanowienia się nad tem, jeżeli sądzicie, że rzecz może być przyjętą, raczcie ją przyjąć.

Gdyby jednak Wysoki Sejm właśnie dlatego, że nie ma czasu do zastanowienia się głębszego nad skutkami takiej poprawki i z obawy, że ta poprawka może ustrój całej ustawy popsuć, nie chciał poprawki przyjąć, to ja sądzę, że formalnie można sprawę tak załatwić, żeby odesłać ją do Wydziału krajowego, z poleceniem zdania sprawy w przyszłej sesji.

Mówię to dlatego, bo tak jak mi się ta sprawa przedstawia . . .

(P. Kozłowski. Proszę o głos).

praktycznej doniosłości dopiero wtedy nabierze, kiedy dochodzenia będą przeprowadzone i kiedy już będą oznaczone wszystkie wynagrodzenia, jakie są potrzebne. Gdyby się to stało, nie zmieni to nic toku akcji administracyjnej i dlatego sądzę, że taka uchwała mogłaby być powziętą. Dlatego proszę panów, abyście raczyli poprawkę dziś przyjąć i zamienić ją w uchwałę. Gdyby jednak Wys. Izba dziś tego jako dodatku do §. 32. przyjąć nie raczyła, wtedy wnoszę ewentualnie, aby odesłać poprawkę do Wydziału krajowego z wezwaniem, by sprawę zbadał i na przyszłej sesji sejmowej zdał sprawę.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. Fruchtmanna, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta.

Do głosu zapisani są pp. Pilat i Kozłowski. P. Pilat ma głos.

P. dr. Pilat. Wniosek posła stryjskiego porusza sprawę bardzo ważną i w skutkach swoich doniosłą dla miast, do których postanowienie §. 32 objęte ma się odnosić, jakoteż doniosłą dla funduszu propinacyjnego.

Doniosłość tej sprawy dla 18 miast, które mają niewyłączne prawo propinacyi szynku, poseł stryjski wykazał bardzo dosadnie w swoim przemówieniu. Ja pozwolę sobie zwrócić uwagę na doniosłość tej sprawy dla funduszu propinacyjnego.

Miasta według wniosku p. Fruchtmanna mają się zrzec wynagrodzenia i zapłacić kapitał, jaki zostanie przyznany współwłaścicielowi do dyrekcji funduszu propinacyjnego. Otóż pozwolę sobie wyrazić wątpliwość, czy w obec limitowanego kapitału i w obec postanowienia ostatniej alinei dziś przyjętego §. 6, to zrzeczenie się będzie istotnie ulgą dla funduszu propinacyjnego. Zdaje mi się, że w takim razie ta kwota, która wypłaconą zostanie do dyrekcji funduszu propinacyjnego, przypadnie do tego rozdziału między wszystkich uprawnionych, o jakim mowa jest w §. 6.

Teraz jednak jest jeszcze wzgląd drugi. Nie można uważać kapitału przyznanego współwłaścicielowi, za cenę kupna części prawa propinacyi w pewnym mieście, za cenę odpowiadającą wartości tego uprawnienia, odpowiadającą wartości korzyści, jakiej się zrzeka dyrekcja funduszu propinacyjnego, przelewając na miasto zupełne prawo propinacyi. Zdaje mi się, że stra-



tom funduszu propinacyjnego ta cena nie odpowiada. W każdym razie jest rzeczą jasną, że propinacye, które w ten sposób wyjdą z zakresu dyrekcji funduszu propinacyjnego, to będą propinacye lepsze, donioślejsze, a fundusz propinacyjny straci nie tylko na tem, że dochód jakiego się może z tej propinacyi spodziewać, nie odpadnie z pokrycia rat amortyzacyjnych kapitału wynagrodzenia, ale oprócz tego będzie leżeć strata funduszu propinacyjnego w tem, że pomnoży się liczbę „enclav“ czyli wyjątków z tego krajowego prawa propinacyjnego, przez co to krajowe prawo propinacyjne z pewnością w dochodach swoich dozna uszczerbku.

Z tych zatem powodów przeciwko doraźnemu uchwaleniu wniosku p. Fruchtmanna musiałbym się oświadczyć. Oprócz tego przybywa tutaj wzgląd formalny ten, że w chwili obecnej, jak to sam szan. poseł podniósł, wstawienie nowego postanowienia w tę z takim trudem ułożoną budowę ustawy, mogłoby łatwo spowodować dyssonans jakiś, którego byśmy w pierwszej chwili nie spostrzegli, który jednak odbił by się w skutkach swoich, w niesankcjonowaniu ustawy.

W każdym razie rzecz ta dla miast wielkiej jest doniosłości i jest warta bliższego zbadania, a przeto tej myśli z góry odrzucać znowu się nie godzi...

(P. Abrahamowicz. Proszę o głos).

Ten wzgląd, że propinacya w miastach ma inny charakter jak propinacya poza obrębem miast, ten wzgląd, że propinacya w miastach na cele publiczne, gminne jest obrócona, zasługuje na każdy sposób na uwagę. Z tego powodu z ewentualnym wnioskiem p. Fruchtmanna, t. j. ażeby dodatek jego do §. 32 odesłać do Wydziału krajowego — zgodziłbym się i w danym razie za nim głosować będę.

JE. hr. Marszałek. Głos ma p. Kozłowski.

P. Kozłowski. Zadanie Dyrekcji, powołanej do przeprowadzenia wykupna prawa propinacyi, nie będzie zaiste bardzo łatwym. Przeciwnie spotka się ona z trudnościami, tak, że tylko swej obrotności, przezorności i znajomości stosunków kraju będzie ona zawdzięczała, jeżeli to zadanie po słuszności rozwiązać zdoła.

P. Fruchtmann postawił wniosek, aby propinacye, które z miastami prywatni właściciele

dzierżą, mogły być przez też miasta wykupione. Owoż to w ogóle zadanie trudne, jakie Dyrekcya funduszu propinacyjnego będzie miała do przewyciężenia, byłoby w razie przyjęcia wniosku p. Fruchtmanna jeszcze więcej utrudnionem.

Wierzcie mi Panowie, że nikt więcej jak ja miastom nie życzy rozwoju, i tego, żeby ich stosunki finansowe mogły się skonsolidować, bo miasta uważam za część składową społeczeństwa ze wszech miar pożyteczną.

Możecie mi Panowie wierzyć, że tak, jak całemu krajowi, tak też i miastom pomyślności i rozwoju życzę.

Jednakże życzenie to jest granicami pewnymi określone t. j. ażeby rozwój ów nie odbywał się kosztem i ze stratą ogółu. W tym zaś wypadku według mego przekonania nie mogłoby się to, czego się domaga wniosek p. Fruchtmanna, stać bez niebezpieczeństwa, aby się to nie odbiło na całej sprawie wykupna propinacyi. Jeżeli bowiem tej komisji, której zadaniem będzie wydobyc dostateczne dochody z propinacyi, ażeby zapłacić raty amortyzacyjne i procenta, jeżeli ten obiekt odejmiemy,

(P. Abrahamowicz. Proszę o głos)

który najwięcej na przyszłość dochodu obiecuje, to w takim razie już z góry niesłuchanie trudne zadanie jeszcze więcej utrudnione będzie. Propinacya z każdym dniem wzmaga się według mego zdania tam, gdzie stosunki lokalne ku temu są odpowiednie, gdzie otworzone zostały stacje kolejowe, rafinerje kamfny, gdzie przedsiębiorstwa powstają, tam propinacya idzie w górę, a to ma miejsce głównie w miastach, a nadto w skutek pomnożenia garnizonu, wskutek budowy fortec i koszar i innych zajęć, które na podniesienie propinacyi wpływ mają.

Jeżeli my ten jedyny obiekt, który obiecuje, że będzie się coraz więcej wzmagał, wyjmemy z całości i oddamy na własność miast podług oszacowania dzisiejszego, osłabimy już dziś z góry całą akcyę komisji i jeżeli nie nieprzełamane, to przynajmniej niesłuchane trudności dodamy do jej zadania.

Jeżeli dobrze zrozumiałem p. Fruchtmanna to on sam pojmuje te trudności i nie stawia też wniosku w formie pozytywnej, tylko na wypadek, gdyby Wysoka Izba nie przychyliła się do tego wniosku, stawia wniosek ewentualny a właściwie

rezolucję, aby odesłać sprawę do Wydziału krajowego do zbadania.

Moi Panowie, obradujemy i uchwalamy ustawę a zarazem mielibyśmy uchwalać równocześnie rezolucją — za jaką wniosek p. Fruchtmanna uważam — wzywającą Wydział krajowy, aby już teraz myślał nad nowelą do tej ustawy którą my uchwalamy! Czy ten sposób postępowania wzbudzi ufność, czy to nie wyrwie wpływu niekorzystnego, jeżeli już dziś pisząc ustawę, każemy myśleć nad jej zmianą? — to zostawiam ocenieniu Panów. Zdaniem mojem, zostawmy tę sprawę jak z komisji wyszła, nie bierzmy z rąk Dyrekcyi tego objektu, który wzmacnia nadzieję, że Dyrekcyja będzie mogła podołać swemu zadaniu; dlatego oświadczam się przeciw wnioskowi p. Fruchtmanna.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Abrahamowicz jako pierwszej zapisany ma głos.

P. Abrahamowicz. Mniemam Panowie! że przemówienie szanownego wnioskodawcy wykazało te wszystkie trudności, które przemawiają przeciw bezpośredniemu załatwieniu kwestyi w sposób proponowany dziś za pomocą poprawki do ustawy.

Jeżeli w przemówieniu mowcy, którego zaliczam do znakomitych jurystów i ustawodawców, uwzględnione zostały owe trudności, to z drugiej strony mowca ten zdaniem mojem miał zupełne prawo zarówno w interesie miast jakoteż rzeczy samej domagać się, ażeby ta sprawa przekazana została do Wydziału krajowego do bliższego zbadania i zdania sprawy.

Nie mogę podzielać zapatrywania szanownego posła, który przedemną mówił, ale nie mogę też wchodzić w meritum rzeczy, bo będziemy mówić o niej wtedy, kiedy Wydział krajowy przyjdzie ze sprawozdaniem.

Czas stoi przed nami bardzo daleko, tymczasem zaś mniemam, że odmówienie wręcz wniosku drugiego, to jest ażeby sprawa przekazana została do Wydziału krajowego byłoby odmową cokolwiekby zbyt absolutną i nie bardzo usprawiedliwioną. Pod względem zaś formalnym mniemam, że byłoby wskazaniem, ażeby wniosek postawiony był w formie rezolucyi wzywającej Wydział krajowy do zastanowienia się nad tem.

JE. hr. Marszałek. Poseł Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Jak uważam w Wysokiej Izbie jest usposobienie dość przychylne temu, aby poprawka posła Fruchtmanna odesłaną została do Wydziału krajowego. Mimo to jednak pozwolę sobie paru słowami odpowiedzieć na zarzuty, jakie tu przeciwko niej podniesione zostały. A przedewszystkiem raz jeszcze muszę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to wyjątkowe położenie miast w tej sprawie i na wyjątkowy charakter propinacyi w miastach. Niech Panowie raczą wziąć pod uwagę jedną okoliczność, że mianowicie koszta tak zwanego poruczonego zakresu działania w miastach wzrastają w sposób prawdziwie przeraźliwy, że znaczna bardzo część miejskich urzędów i miejskiej służby, które drogo miasta takie kosztuje, jest używaną prawie wyłącznie na spełnienie tych funkcji poruczonego zakresu działania. Raczcie Panowie zważyć okoliczność drugą, dla bardzo wielu miast bardzo dotkliwą. Wedle §. 19. ustawy o utrzymywaniu szkół ludowych, który orzeka, że co do tych miast, które posiadają majątek własny, Rada szkolna krajowa może orzec, iż one mają cały koszt utrzymania szkół i nauczycieli wyłącznie z własnych ponosić zasobów. Ale proszę Panów, to posiadanie własnego majątku, to bywa tak tłumaczone, że w jednym mieście wschodniej części kraju, które jest bardzo obdłużone, a obdłużyło się w skutek wielkiego pożaru, w skutek konieczności budowania publicznych gmachów, szkół i t. d., w tem mieście stan czynny ponad stan bierny wynosi 7.000 zł. i te 7.000 zł. już uznane zostały przez Radę szkolną krajową jako majątek taki, wskutek którego to miasto ma wszystkie wydatki na szkoły wyłącznie swoim kosztem pokrywać, a wydatki te są bardzo znaczne.

Otóż proszę Panów, macie drugi przykład jak dalece miasta te muszą bardzo wielkie ponosić ofiary na cele publiczne, te, które im sama ustawa nakłada, nie licząc już tych, które im nakładają obowiązki, płynące z rozwoju cywilizacyjnego i postępu w kraju, za którym to rozwojem miasta muszą koniecznie równym iść krokiem, i temu czynić zadość. Otóż miastom w sprawie wykupna propinacyi nie o to chodzi, aby dostać duży kapitał, ale o to, aby mieć zapewniony dochód. Miasto, które dostanie znaczny kapitał, z pewnością znajdzie zaraz potrzebę



jakiejś koniecznej inwestycji, jakiegoś budowania szkół, jakiegoś budowania gmachu magistrackiego, jednym słowem konieczną potrzebę, na którą ten kapitał wyda. Będzie to inwestycja wprawdzie bardzo użyteczna, ale ona dochodu temu miastu nie da. W interesie miast nie leży przy sposobności wykupna propinacyi dostać pieniądze do rąk, w ich interesie leży zabezpieczyć sobie dochód z opłat.

Tym tedy 18 miastom, które wspólnie z właścicielami posiadają prawo propinacyi, jest to możność zapewnienia sobie dochodu z opłat odjęta, a przynajmniej w bardzo wysokim stopniu ukrócona, i z tego powodu radziłybyśmy, aby te miasta mogły wkupić się niejako w prawo tych miast, które wyłączne prawo propinacyi posiadają. Jeżeli zaś powiadamy, iż one mają się wkupić przez to, że funduszowi propinacyjnemu zapłacą taką wartość, taką sumę, jaka w moc orzeczenia na tego współwłaściciela propinacyi wypadnie, to zdaje mi się, żebyśmy tu postąpili najzupełniej po słuszności. Wszak uchwalając wysokość wynagrodzenia uchwalamy je w tem przekonaniu, że ona jest sprawiedliwą, że ona odpowiada wysokości dochodu z prawa propinacyi, a więc nie uczynimy tu funduszowi propinacyjnemu żadnej krzywdy. Powiadają szanowni Panowie, p. Pilat i p. Kozłowski, że fundusz propinacyjny straci możność większych zysków, ponieważ dochód z propinacyi w tych miastach wzrasta. Proszę Panów, jeżeli tak jest jak się rzecz przedstawia, to ten wzrastający dochód z propinacyi w tych miastach ten ciężar zatem, który będzie ciążył na mieszkańcach tych miast, na konsumentach w tych miastach, ma być użyty nie na rzecz tych miast, ale na spłacenie prywatnych właścicieli w całym kraju. Więc spekulujemy i liczymy w ten sposób, że gdzieindziej fundusz propinacyjny nie będzie miał zysku, ale będzie miał w miastach, i tym zyskiem chcemy do tego stopnia zasilać jego dochody, żeby wystarczyły na spłacenie propinacyi prywatnej.

Raczie Panowie zastanowić się, czy to stanowisko słuszne, czy sprawiedliwe i racjonalne. Raczie Panowie zważyć jeszcze jedno, że w obec tych instytucji wobec tych jednostek zbiorowych tak poważnych, jakimi są miasta i mających tak ważne zadanie do spełnienia, kraj ma niewątpliwie pewne obowiązki i że tym

obowiązkom może czasem towarzyszyć i musi pewien rodzaj ofiar.

Jeśliby nawet fundusz propinacyjny pewną część swych dochodów przyszłych, i to dochodów co do których mamy dopiero nadzieję że będą, na rzecz tych miast się zrzeknie, to uczyni tę ofiarę na rzecz bardzo ważnej części ludności, na rzecz rozwoju całego kraju, ponieważ nie wątpliwie z rozwojem miast, rozwój kraju całego w równej idzie mierze. Mnie się zdaje przeto, że gdyby nawet były pewne straty, te straty będą zrównoważone korzyścią społeczną, jaką odnosi się przez to, że tym miastom do ich pomyślnego rozwoju się przyczynia.

Z tych powodów mnie się zdaje, że Wysoka Izba może poprawkę p. Fruchtmanna przyjąć, a w najgorszym razie odesłać ją do Wydziału krajowego.

Uwaga, że może nie wypada w tej chwili, kiedy ustawę uchwalamy — równocześnie wskazywać na pewne w niej luki i powiedzieć: o to jest w niej coś do wypełnienia, co nowela wypełni — ta uwaga nie przekonała mnie, ponieważ co do uchwalenia tej ustawy jesteśmy w położeniu poniekąd przymusowem, spieszymy się wszyscy, uchwaloną dziś ją mieć chcemy. Jeśli by Wysoka Izba uznała, że ustawa ta zawiera w sobie luki, które później wypełnione być mogą, a dziś wypełnione być nie mogą, to mnie się zdaje, że w niczem ani tej ustawie ani swej ustawodawczej reputacji ta Wysoka Izba by nie uchybiła. Jest to przedmiot który może być osobno traktowany i bardzo dobrze nowelą naprawiony i uzupełniony.

P. dr. Fruchtmann. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Fruchtmann ma głos.

P. dr. Fruchtmann. Wobec usposobienia Wysokiej Izby pozwolę sobie wniosek swój sformułować jak następuje (czyta):

Wysoki Sejm raczy wniosek mój do §. 32. postawiony odesłać do Wydziału krajowego z poleceniem, aby sprawę zbadał i na przyszłej sesji sejmowej sprawę zdał, ewentualnie wnioski swe przedłożył.

P. Kozłowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Kozłowski ma głos.

P. Kozłowski. Dziwi mnie zdanie wypowiedziane przez szanownego posła lwowskiego

boć o ile mieliśmy sposobność przekonać się o jego przekonaniach, dewizą jego jest *liberté, égalité, fraternité*. Zdawałoby się, że i w tym wypadku na tem stanowisku stać powinien, tymczasem cały tenor przemowy jego był ten, że z powodu że miasta mają wielkie ciężary, więc należy je faworyzować przez ułatwienie nabycia propinacyi w takich warunkach, i tym sposobem tym miastom podwyższyć ich dochód. Gdyby Wysoka Izba wniosku p. Fruchtmanna nie uchwaliła to według zdania p. lwowskiego pokrzywdzilibyśmy niejako wszystkich dotychczasowych kontrybuentów miejskich. Tego ja wobec szanownego posła, który staje na stanowisku równouprawnienia i równych praw dla wszystkich — pojąć nie mogę! Mnie się zdaje, że tutaj równo uprawnienie tak miast jak i ludności wiejskiej winno być jedno i to samo. Czyż ludność wiejska nie będzie ponosić kosztów które do wyłączenia są konieczne tak samo jak miasta w sposób pośredniej opłaty spożywanego trunków? Wszak przez to, że Wydział krajowy będzie dzierżył prawo propinacyi przez 21 lat, nie zmieni się stan dzisiejszy, że pijący wódkę w mieście jak na wsi opłaca niejako opłatę konsumcyjną. Jeśli p. Romanowicz powiada: dla miast zróbcie wyjątek i ułatwicie im, żeby nabywając tanio najludkratwiejszy obiekt mogli ulżyć sobie wypełnienie swych zobowiązań, to tego od posła tak gorąco za równouprawnieniem na każdym polu przemawiającego, nie rozumiem i nie mogę pojąć, dlaczego Wysoka Izba na to zgodzić by się miała.

Co się tyczy wniosku samego, to p. Fruchtmann go cofnął i stawia rezolucyą. Nie podlega wątpliwości że to przyjętem być nie może, musiałbym powtórzyć, że chwila kiedy się ustawę pisze, nie jest chwilą stosowną, żeby już na-przód wskazywać, jaka ma być jej zmiana, sprzeciwiam się więc także i rezolucyi.

JE. hr. Marszałek. Gdy nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski. Kwestya poruszona przez p. Fruchtmanna była w komisji rozbiegana, lecz komisya w tej mierze do stanowczej decyzji nie doszła, nad tę, którą w drukowanym projekcie przedstawiła. Była wprawdzie poruszona myśl, ażeby tym miastom które przez taki podział prawa propinacyi do-

tychczas były poniekąd ograniczone w wykonywaniu tego prawa, dać w ten sposób ulgę, aby miały pierwszeństwo przy udzielaniu licencyi propinacyjnej i w tej mierze komisya postawionych wniosków przedłożyć nie mogła, dlatego ja nie wchodząc w meritum rzeczy przez posła Fruchtmanna poruszonej, zgadzam się imieniem mojem a nie komisyi, ażeby tę sprawę odesłać do Wydziału krajowego.

(Głosy: O nie nie!)

Przy tej sposobności należałoby również dwie petycje wniesione przez miasta Przeworsk i Pilzno przekazać Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Podaję pod głosowanie §. 32. co do którego obecnie nie ma żadnej poprawki. Kto przyjmuje §. 32., zechce rękę podnieść. (Większość). §. 32. jest przyjęty.

Podam teraz pod głosowanie wniosek posła Fruchtmanna przez niego uzupełniony w tym kierunku, ażeby odesłać go do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby zdał sprawę na następnej sesji sejmowej wraz z odesłaniem dwóch petycyj, które p. sprawozdawca pragnie przekazać Wydziałowi krajowemu.

Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Po obliczeniu). Proszę o próbę przeciwną, ci Panowie, którzy teraz rękę podnoszą raczą wstać. (Po obliczeniu). Wniosek p. Fruchtmanna upadł.

Przystępujemy do §. 33. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie tego §.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

§. 33.

Przy wydaniu kapitału wynagrodzenia gminom uwzględnione będą także przepisy, obowiązujące co do zabezpieczenia majątku gminnego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 33. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 33. jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 34.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):



## §. 34.

Umieszczone stosownie do §. 13. ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 w wydanych już orzeczeniach krajowej komisji propinacyjnej postanowienie co do pozostawienia jednego szynku w posiadaniu dotychczasowych uprawnionych (§. 4. ustawy z 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877) zostaje uchylone.

Posiadaczy tych majątków, co do których uskutechnione zostały hipoteczne wpisy, wskazane w §. 18. ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 Dziennik ustaw krajowych Nr. 55 ex 1877, zawiadomi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego za pomocą urzędowego obwieszczenia o zgaśnięciu przyznanego im prawa realnego. Nadto udzieli c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego właściwym Sądom hipotecznym wykazy odnośnych ciał tabularnych, z wezwaniem, aby przy każdym majątku, przy którym uskutechnione zostały wpisy hipoteczne wskazane w §. 18 ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 Dz. ustaw kr. Nr. 55 ex 1877, uwidoczniło w księgach hipotecznych z urzędu, że prawo propinacji ustaje z końcem roku 1889, że właściciel tego majątku jest uprawniony do pobrania oznaczonego w niniejszej ustawie wynagrodzenia pieniężnego i że przyznane właścicielowi majątku prawo realne do jednego szynku napojów spirytusowych wygasa raz na zawsze.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 34., zechce rękę podnieść. (Większość). §. 34. jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 35.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

## §. 35.

Szczegółowa instrukcja postanowi liczbę członków c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, obowiązanych do stałego urzędowania we Lwowie.

Stale urzędujący członkowie c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego otrzymują z zasobów funduszu propinacyjnego roczne wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy przewodniczący Dyrekcyi funduszu propinacyjnego w porozumieniu

z Wydziałem krajowym; inni członkowie c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego otrzymują zwrot kosztów z urzędowaniem połączonych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 35. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 35. jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 36.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

## §. 36.

Czas trwania funkcji członków c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego i ich zastępców ustanawia się na lat sześć. — Członek Dyrekcyi powołany w miejsce ustępującego w ciągu sześćciolecia, urzędować będzie tylko do końca tego okresu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 36., zechce rękę podnieść. (Większość). §. 36. jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 37.

Sprawozdawca poseł dr. Skałkowski (czyta):

## §. 37.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego postanowi o liczbie osób i o wysokości płacy swoich funkcyjaryuszów.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. dr. Pilat. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Pilat ma głos.

P. dr. Pilat. W tym paragrafie potrzeba stylistycznej poprawki, a mianowicie zamiast słów „o liczbie osób i wysokości płacy swoich funkcyjaryuszów“ powinno być „o liczbie swoich funkcyjaryuszów i o wysokości ich płac“. Stawiam przeto tę poprawkę.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. Pilata, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest poparta. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

P. sprawozdawca ma głos.



Sprawozdawca p. dr. Skałkowski. Z poprawką p. Pilata zgadzam się, jest to tylko błąd drukarski, w manuskrypcie było inaczej.

JE. hr. Marszałek. Podam pod głosowanie §. 37. z poprawką p. Pilata, przyjętą przez p. sprawozdawcę. Kto przyjmuje §. 37. z poprawką p. Pilata zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 37. z poprawką p. Pilata jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 38.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

§. 38.

Płace funkcyjaryuszów Dyrekcyi funduszu propinacyjnego i inne wydatki administracyjne pokrywane będą z dochodów funduszu rezerwowego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 38, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 38 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

§. 39.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego urządzuje kolegialnie.

Do powzięcia uchwały c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego potrzebna jest obecność Przewodniczącego i przynajmniej czterech członków lub ich zastępców.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

Przewodniczący nie głosuje, lecz w razie równości głosów staje się uchwałą to zdanie, do którego się Przewodniczący przychyli.

Jeżeli przy równości zdań zachodzi różnica tylko co do wysokości cyfry, Przewodniczący może przyjąć cyfrę pośrednią.

Przewodniczący c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego ma prawo uchwałę tej Dyrekcyi zasystować. W takim wypadku przedłożona będzie zasystowana uchwała c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do ostatecznej decyzji.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego podlega bezpośrednio c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 39,

zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 39 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

§. 40.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zarządza całym prawem propinacyji i funduszem propinacyjnym, przestrzega ścisłego uiszczania w terminie czynszów dzierżawnych, opłat i wszelkich innych dochodów funduszu propinacyjnego, tudzież należytej wypłaty obligacyji wylosowanych i kuponów.

C. k. Namiestnictwo wyda w porozumieniu z Wydziałem krajowym szczegółową instrukcyję określającą sposób i tok urzędowania Dyrekcyi, tudzież sposób prowadzenia rachunkowości i manipulacyi.

Oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa sprawdza roczne zamknięcia rachunkowe i preliminarze i kontroluje czynność biur rachunkowych c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 40, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 40 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

§. 41.

Do zastępstwa w sprawach sądowych, dotyczących funduszu propinacyjnego, a w szczególności do prowadzenia sporów, wydawania opinii prawnych, współdziałania przy wystawianiu dokumentów, ustanowi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego własny syndykat.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 41, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 41 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

§. 42.

Preliminarze i zamknięcia rachunkowe funduszu propinacyjnego winny być po sprawdzeniu przez oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa corocznie za pośrednictwem Wydziału krajowego przedkładane Sejmowi Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem.

Tu na końcu opuszczony jest wiersz jeden: do uchwalenia, a względnie do zatwierdzenia."



JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 42, uzupełniony słowami „do uchwalenia, a względnie do zatwierdzenia“, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 42 uzupełniony przez p. sprawozdawcę jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### §. 43.

Miasta, które na swoich obszarach gminnych posiadają wyłączne prawo propinacyi, pozostają i nadal w samoistnem wykonywaniu tego prawa do końca roku 1910.

Osobne fundusze propinacyjne, utworzone dla tych miast w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. r. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 mają nadal istnieć, a wpływać będzie do nich oprócz przychodów, wskazanych w §§. 20 do 23 i 31 do 35 powyżej powołanej ustawy, także jeszcze oznaczyć się mający według następnych paragrafów udział w kwocie, przyznanej ustawą państwową z dnia 20. Czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95, a to od chwili, gdy kwota ta zaasygnowana zostanie ze skarbu państwa.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 43, zechce rękę podnieść. (Większość.) §. 43 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### §. 44.

Celem oznaczenia tego udziału zarządzi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego dochodzenie z analogicznem zastosowaniem postanowień §§. 11 do 16 ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 i na podstawie dochodzenia tego wyda orzeczenia o czystym dochodzie z prawa propinacyi tych miast według przecięcia z lat 1869 do 1874, przyczem jednak ma być wyłączonym przychód uzyskany z wyszynku propinacyjnego za pomocą opłat.

Po prawomocności odnośnego orzeczenia c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, udział każdego miasta w subwencji państwowej oznaczonym zostanie przez Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem w stosunku, jaki zachodzi między czystym dochodem z prawa propinacyi temu miastu przyznanym, a sumą

czystych dochodów, które dla ogółu wszystkich uprawnionych, z wyjątkiem miast w §. 43 wskazanych, orzeczeniami w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 wydanymi oznaczone zostały.

W razie, jeśli między Namiestnictwem a Wydziałem krajowym porozumienie do skutku nie przyjdzie, rozstrzygnie Ministerstwo spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. dr. Rybicki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Rybicki ma głos.

P. dr. Rybicki. Nie będę panów nudził długimi wywodami, gdyż wiem, że każdemu z panów jest bardzo pilno doczekać się końca tak nużącej rozprawy, ale proszę o kilka chwil cierpliwej uwagi. Autorowie pierwotnego projektu rządowego uważali, że orzeczenia na przeciętny czysty dochód z lat 1869 do 1874, są rodzajem klucza tajemniczego, który wszystkie zagadnienia z tą sprawą łączące się, rozwiązuje. Tym sposobem orzeczenia dostały się do tego §. t. j. że w miastach posiadających wyłączne prawo propinacyi, mają być przeprowadzone dochodzenia co się tyczy czystego dochodu z lat 1869—1874 i wydane orzeczenia, a zatem z czasu przed laty 20 i na tej podstawie ma nastąpić rozrachunek udziału miast i innych uprawnionych. To postanowienie przeszło potem remanentem z jednego projektu do drugiego i tym sposobem znalazło się w projekcie komisyjnym. Nie zastanawia mię to, bo daleko ważniejsze i zasadnicze kwestye były do decydowania, podczas gdy kwestya rozdziału była podrzędna. Mimo to, jestem tego zdania, że postanowienia zawarte w tym §. nieodpowiadają systemowi ustawy, nieodpowiadają konieczności logicznej i sprawiedliwości i powinny być innemi, właściwszemi zastąpione.

Ustawa z roku 1875, pod bardzo małymi względami dotyczyła miast o tyle, że w miastach miało prawo propinacyi ustać z r. 1910, że do tego czasu powinny się miasta postarać o ustawę znoszącą prawo propinacyi, a zaprowadzającą opłaty szynkarskie i że nareszcie dla każdego z tych miast miał być utworzony całkiem osobny indywidualny fundusz nie mający żadnej łączności z resztą funduszu propinacyjnego. Jakim sposobem więc postanowienia co do dochodzenia czystego dochodu, jaki mogły mieć



miasta w latach od 69—74, jak mają dać właściwy klucz do oznaczenia udziału miast w owym milionowym funduszu, który skarb państwa daje wszystkim uprawnionym: „für den voraussichtlichen Entgang des Propinations - Einkommens”? Gdyby nie było wynagrodzenia, gdyby cała ustawa dzisiejsza nie miała przyjść do skutku, gdyby tylko szło o to w jaki sposób ma być fundusz milionowy rozdzielony, to z pewnością nikomu by na myśl przyszło, aby dochodzić, jaki mógł być możliwy dochód od r. 69 do 74, a każdyby powiedział: że trzeba zbadać, jaki jest stan dzisiejszy, jaki dzisiejszy dochód uprawnionych miast i że wedle tego stanu należy fundusz milionowy rozdzielić. Że dzisiaj zastanawiamy się nad tem, jak ma być propinacja w całym kraju zniesiona i jak ją mamy wynagrodzić, to przeto jeszcze nie zmienia się kwestya co do rozdziału a pozycja jej nie jest inną niż jakąby miała, gdyby o tem wykupnie mowy nie było.

Uważam za rzecz słuszną i systemowi całej ustawy odpowiadającą, aby postanowienia jej zastąpić innem, a mianowicie tem, żeby klucz rozdziału do funduszu milionowego wziąć z dzisiejszego dochodu miast posiadających wyłączne prawo propinacji i tak samo z drugiej strony z dochodów dzisiejszych wszystkich innych uprawnionych. Przyznacie Panowie mi słusność, in abstracto, ale każdy z was zapyta się zaraz: jaki efekt taka zmiana postanowienia wywrze w cyfrze i w rezultacie? czy miasta dostaną więcej z uszczerbkiem innych uprawnionych, czy też uprawnieni wzbogacą się z uszczerbkiem miast?

Rachunku nie robiłem. Mnie idzie o zastosowanie zasady ścisłej, loicznej i sprawiedliwej. Zdaje mi się, że różnica nie może być wielka a może nawet żadna nie będzie. Zdaje mi się, że cyfra 125 do 875, która służyła do kombinacji rachunkowych celem obliczenia funduszu propinacyjnego, jest wyrazem dzisiejszego stosunku propinacyjnego między dochodami miast, posiadających wyłączne prawo propinacji, a dochodami wszystkich innych uprawnionych. Czy tak jest w rzeczywistości, nie wiem. W ciągu czasu 20 letniego były rozmaite fluktuacje, w jednych miastach dochód się podnosił, w drugich upadał. Tam gdzie budowano koleje w czasie budowy, dochód się wzmógł, a gdy kolej wybudowano dochód spadł. Prócz kwestyi zasadniczej zachodzi tu jeszcze kwestya użyteczna.

Ten paragraf nakazuje przeprowadzenie dochodzeń i wydawanie orzeczeń o dochodach, które były przed laty 20. Jeśli Panowie zważycie, że taki dochód trudno dociec i wysledzić i jeśli pomnicie, że do tego dochodzenia mają być zastosowane wszystkie paragrafy ustawy z r. 1875, przyjdziecie do przekonania, że te dochodzenia zajmą bardzo dużo czasu i wywołają długie rozprawy i rekursa. Z owego przeciągu czasu o ile wiem z tabeli statystycznej swego czasu nam udzielonej, niektóre miasta podawały fasye komulowane, tj. że dochód z propinacji połączony był z dochodem z opłat komunalnych.

Trzebaby więc segregować jedno od drugiego, a to jest czynność trudniejsza, dająca powód do reklamacji i rekursów. Taki np. wypadek jaki zaszedł w Stryju, że wszystkie akta pogorzały, sprowadzi wiele trudności. Tam będziemy dochodzili z rozmaitych fasyj, będziemy słuchali świadków i t. d. W ogóle, wprowadzając teraz, po upływie lat blisko 20 nowe dochodzenia, schodzimy zdaje mi się na drogę nie właściwą, która przez dłuższy czas utrzymywać będzie i miasta i uprawnionych w niepewności co do udziału, jaki będzie miało każde miasto w funduszu milionowym i wiele się dostanie jednym a wiele drugim. Ta niepewność będzie także dyrekcyę funduszu propinacyjnego tamować w rozrachunku. Z tych więc powodów ośmielam się przedstawić Wysokiej Izbie i do łaskawego uwzględnienia polecić poprawkę następującej treści. Ustęp pierwszy §. 44 brzmiałby (czyta):

Celem oznaczenia tego udziału, wyda c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego orzeczenia o czystym dochodzie z prawa propinacji tych miast, na podstawie przeciętnego dochodu, który w latach 1885, 1886 i 1887 służył za podstawę wymiaru podatku dochodowego z potrąceniem tego podatku z dodatkami, przyczem jednak ma być wyłączonym przychód uzyskany z wyszynku propinacyjnego za pomocą opłat.

Zwróć uwagę Panów, że w tej poprawce jako ostatni rok podany jest rok 1887. Więc rok 1888 nie wejdzie w rachubę, a ten rok 1888 mogłoby do pewnego stopnia podnieść dochód miast na niekorzyść innych uprawnionych, gdyż w tym roku nastąpiła dyslokacja wojsk i propinacja w niektórych miastach się podniosła. Dlatego przyjąłem przecięcie z lat 1885, 1886 i 1887.



Te same lata przyjmuję w dalszej konsekwencji w ten sam sposób dla innych uprawnionych w ustępie drugim, który wedle mojej poprawki brzmiałby (czyta):

W ustępie drugim zamiast: „orzeczeniami w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 wydanymi oznaczone zostały” — mają przyjść słowa: „na tej samej w poprzedzającym ustępie oznaczonej podstawie obliczone zostaną”.

Jest więc równa miara dla jednych i drugich.

Komisarz rządowy radca Namiestnictwa p. dr. Ł o z i ń s k i. Proszę o głos.

J.E. hr. Marszałek. Komisarz rządowy p. Łoziński ma głos.

Komisarz rządowy dr. p. Ł o z i ń s k i. Upraszam Wysoką Izbę, ażeby poprawki p. Rybickiego nie przyjmowała, bo w razie przeciwnym zachwiałyby podstawę obliczenia rat amortyzacyjnych a więc podstawę całej pożyczki w tej wysokości w jakiej w §. 5. już uchwalona została.

Żeby uzasadnić tę prośbę przypominam, na jakiej podstawie obliczony został udział miast w milionowej subwencji państwowej. Rząd brał ogólną kwotę orzeczeń o czystym dochodzie z prawa propinacyi i zestawiał sumę dochodu z dochodami, jakie miasta wyłączne prawo propinacyi posiadające, w fasyach swoich za lata 1869 do 1874 wykazały. Było to słusznem, bo jeżeli pierwsze orzeczenia opierają się na fasyach z lat od 1869 do 1874, to także dochód z miejskich propinacyj obliczać należało według fasy z tych samych lat. Zresztą nie widzę tej niezbędnej potrzeby, jaką szanowny poseł Rybicki na poparcie swego wniosku przytoczył.

Co do miasta Stryja bowiem, gdzie wskutek zniszczenia aktów w czasie pożaru z r. 1886 takie obliczenie w braku fasyi za lata ubiegłe nie mogłoby być przeprowadzone, pozwolę sobie zwrócić uwagę Wys. Izby na §. 45., który wyraźnie wypadki tego rodzaju przewiduje. W takim razie według §. 45. dochodzenie ma być przeprowadzone przy pomocy rzeczoznawców.

Wreszcie muszę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na zasadniczą poniekąd trudność, jaka zachodzi co do wniosku p. Rybickiego. §. 2. ustawy państwowej z 20. Czerwca 1888 roku mówi o milionie ze skarbu państwa udzielić się mającym, że ma on służyć na wynagrodzenie ubytku

w propinacyach osób prywatnych i miast (Privatberechtigthe und Städte). Zatem miasta mają stać na równi z innymi uprawnionymi. Wymagany według tej ustawy równomierny rozdział miliona nastąpić powinien według jednego miernika. Gdyby więc Wysoka Izba przyjęła poprawkę p. Rybickiego tj. fasye z lat 1885—1887 za podstawę obliczenia udziału miast, to pominąwszy fakt, że zachwiałyby w ten sposób rachunek, na którym opiera się wysokość raty amortyzacyjnej, stworzyłyby nadto zasadniczą trudność przy bliższem rozpatrzeniu kwestyi, o ile projekt ustawy kwalifikuje się do sankcyi.

J.E. hr. Marszałek. Podaję do poparcia poprawkę posła Rybickiego, kto ją popiera raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie popartą.

P. dr. Rybicki. Proszę o głos.

J.E. hr. Marszałek. Muszę zwrócić uwagę Wysokiej Izby że  $\frac{1}{2}$  godzinna musi nastąpić jeszcze przerwa posiedzenia, aby przygotować trzecie czytanie tej ustawy i skutecznie dzisiaj jej załatwienie. P. Rybicki ma głos.

P. dr. Rybicki. Kilka słów chciałem odpowiedzieć na uwagę p. komisarza rządowego, której nie mogę uważać za uzasadnioną, bo w mojej poprawce jest postawiona jedna i druga strona zupełnie na równi. Orzeczenia mają służyć wedle projektowanej ustawy głównie do rozdziału wynagrodzenia, które ma być z funduszu pożyczki osiągnięte. Teraz zaś i w tej zasadzie został zrobiony wyłom gdyż obok orzeczeń dopuszczone są fasye i reklamacye ze względu na dzisiejszy dochód.

J.E. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski. Wniosek posła Rybickiego zmierzał do tego, ażebyśmy rozdzielili fundusz ogólny w sumie 1,000.000 ze skarbu państwa przyznany, pomiędzy miasta i resztę uprawnionych nie na podstawie orzeczeń z roku 1875. ale na podstawie fasyi z ostatnich 3 lat.

Otóż muszę przedewszystkiem zaznaczyć, że wniosek ten jest nadzwyczajnie spóźniony i już z tego powodu trudno jest w jego meritum wchodzić. Nie było też tajemnicą dla interesowanych, że już w pierwszej propozycyi rządowej do Sejmu wniesionej roku zeszłego, ten sy-



stem rozdziału 1,000.000 był postawiony i został przyjęty we wniosku, który komisya dziś przedstawiła. Rząd wówczas proponował, aby na podstawie orzeczeń z roku 1875. rozdzielić to wynagrodzenie. Wydział przyjął go i aż do tej pory t. j. na 1/2 godziny przed ostatecznym uchwaleniem ustawy żaden głos protestu się nie odezwał. Otóż przyznacie Panowie, że dziś tę rzecz jeszcze wentylować i propozycją do zmiany stawiać jest prawie nie możliwe, a zresztą zaznaczył już p. komisarz rządowy, że zachwilibyśmy całem wyrachowaniem, bo nie wiemy zupełnie, jakieby cyfry wynikły z tych dat, jakie p. Rybicki chciałby na podstawie tego rozdziału zaproponować.

W obec takiej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak sprzeciwić się stanowczo projektowi p. Rybickiego i proszę, aby Wysoka Izba była łaskawa ten wniosek uchylić.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Proszę p. sekretarza o odczytanie poprawki p. Rybickiego.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

„Celem oznaczenia tego udziału, wyda c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego orzeczenia o czystym dochodzie z prawa propinacji tych miast, na podstawie przeciętnego dochodu, który w latach 1885, 1886 i 1887 służył za podstawę wymiaru podatku dochodowego z potrąceniem tego podatku z dodatkami, przyczem jednak ma być wyłączonym przychód uzyskany z wyszynku propinacyjnego za pomocą opłat“.

JE. hr. Marszałek. Podaję pod głosowanie poprawkę p. Rybickiego.

Kto jest za poprawką p. Rybickiego do ustępu pierwszego §. 44, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła.

Kto przyjmuje ustęp pierwszy §. 44, według tekstu komisyjnego, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp pierwszy §. 44. jest przyjęty. Do ustępu drugiego §. 44. jest druga poprawka posła Rybickiego.

P. Rybicki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Rybicki ma głos.

P. Rybicki. Cofam tę drugą poprawkę, gdyż pozostaje ona w związku z poprzednią, która upadła.

JE. hr. Marszałek. W obec tego, że p. Rybicki cofnął swoją poprawkę, proszę głoso-

wać: Kto przyjmuje ustęp drugi i trzeci §. 44, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustępy te są przyjęte. Proszę odczytać następny paragraf.

Sprawozdawca p. Skałkowski (czyta):

§. 45.

Jeżeliby czysty dochód takiego miasta z prawa propinacji według przecięcia z lat 1869 do 1874 nie mógł być oznaczony na podstawie fasyj podatkowych, wydanem będzie orzeczenie o wysokości tego dochodu na podstawie opinii rzeczoznawców, według postanowień §. 12. ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877, przyczem rzeczoznawcy przy złożeniu opinii swej wziąć mają pod rozwagę także stosunki innych miast z równą w przybliżeniu ludnością, których czysty dochód jest oznaczony.

Koszta połączone z temi dochodzeniami mają być jako koszta zarządu funduszu propinacyjnego uważane i pokrywane.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 45. zechce rękę podnieść. (Większość). §. 45. jest przyjęty. Proszę o odczytanie następnego paragrafu.

Sprawozdawca p. Skałkowski (czyta):

§. 46.

Prawo propinacji miast w §. 43 tej ustawy wspomnionych gaśnie z upływem roku 1910.

Może jednak to prawo wcześniej być zniesione osobnemi ustawami.

Ustawy te postanowią taki rodzaj i taką wysokość opłat, aby dochód z tych opłat, łącznie z dochodem z funduszu propinacyjnego tego miasta, równał się przeciętnemu czystemu dochodowi z prawa propinacji z ostatnich trzech lat przed uchwaleniem takiej ustawy.

Osobny fundusz propinacyjny, utworzony dla takiego miasta, zostanie mu po zgaśnięciu względnie po zniesieniu jego prawa propinacji jako majątek zakładowy na własność oddany.

W każdym razie miasto takie pozostaje przy poborze swojego udziału w subwencji państwowej do końca roku 1910.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

Komisarz rządowy c. k. Radca Namiestnictwa p. dr. Bronisław Łoziński. Proszę o głos.



JE. hr. Marszałek. P. komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy c. k. Radca Namiestnictwa p. dr. Bronisław Łoziński. Zwracam uwagę Wysokiej Izby na konieczną potrzebę zmiany trzeciego ustępu tego paragrafu, który postanawia apodyktycznie, prawie imperatywnie, że owe przyszłe ustawy mają postanowić „taki rodzaj opłat i taką ich wysokość, aby dochód z tych opłat łącznie z dochodem z funduszu propinacyjnego odnośnego miasta, równał się przeciętnemu czystemu dochodowi z prawa propinacji z ostatnich trzech lat przed uchwaleniem ustawy“.

Więc bez względu na to, czy będzie to w owym czasie możliwym lub stosownem projekt ustawy dyktuje po prostu Sejmowi a względnie obu czynnikom ustawodawczym brzmienie przyszłych ustaw. Jestto takie ściśnienie akcji ustawodawczej, że stałaby się ona niemal tylko zadaniem rachunkowem. W tych przyszłych ustawach bowiem chodziłoby tylko o takie cyfrowe oznaczenie wysokości opłat, ażeby ona razem z procentami funduszków wynagrodzenia równały się przeciętnemu dochodowi miast z trzech lat ostatnich.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że na takie ograniczenie swobody przyszłej akcji ustawodawczej, rząd bezwarunkowo zgodzić się nie może.

Ja wniosków stawiać nie mam prawa, pozostaje mi więc tylko zwrócenie się do szan. p. sprawozdawcy z prośbą, ażeby był łaskaw zalecić Wys. Izbie zdaniem mojem bardzo łatwe wyjście z tej trudności. Chodzi tylko o to, ażeby restytuować brzmienie obecnie obowiązującej ustawy, która mówi: „Ustawa to orzeknie, jakie opłaty mają być pobierane“ itd., albo też podnieść odnośny ustęp z projektu Wydziału krajowego.

Upraszam o tę zmianę usilnie, gdyż nie mogę ukryć obawy, że w razie przyjęcia tego ustępu według wniosku komisji, powstałaby dla rządu trudność przy rozpatrywaniu kwestyi, czy przyszła ustawa ma być sankcyonowaną.

.P. Romanowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. W przykrem zaiste położeniu znajdują się posłowie z miast, którym przypadło bronić tu interesów swoich wyborców,—

w przykrem położeniu, jeżeli z jednej strony zdarza się, iż wniossek, który zmierza do tego tylko, ażeby Wydziałowi krajowemu polecić za-stanowienie się nad życzeniem miast, wniosek taki upada — a za chwilę zdarza się znowu, że ze strony rządu słyszymy zagrożenia, że sankcya byłaby wątpliwą w razie przyjęcia stylizacji wniesionej przez komisję, która zaprawdę jednostronnie chyba interesów miast nie broniła, która z pewnością starała się stać na stanowisku uwzględnienia interesów wszystkich.

Proszę Panów! Powiada rząd, że najlepszem wyjściem z tego byłoby restytuowanie dosłownego tekstu ustawy z r. 1875.

Otóż miasta poczyniły już doświadczenia, na co im się przydał tekst ustawy z r. 1875 i przekonały się, że był ten tekst zupełnie niedostateczny; kiedy bowiem miasto Wieliczka i miasto Sambor na podstawie dawnej ustawy z r. 1875 chciały u siebie znieść prawo propinacji i zaprowadzić opłaty tak, jakto uczyniło miasto Lwów, Wysoka Izba raczyła się przychylić do ich życzenia, projekt ustawy w tej Wysokiej Izbie został uchwalony, ale pomimo owego tekstu ustawy z r. 1875 te przez Wysoki Sejm uchwalone ustawy nie otrzymały sankcji, bo się wydawało rządowi, że opłaty, które te miasta pobierać będą, są za wysokie. Tymczasem te opłaty były nietylko tak ściśle obliczone, żeby dały całe wynagrodzenie za zniesienie prawa propinacji, ale nawet jeszcze skromniej.

Więc nam tekst ustawy z r. 1875 absolutnie nie wystarcza, dlatego pragnęliśmy, ażeby ten ustęp był tak wystylizowany, ażeby miasta te, które u siebie znieść chcą propinację, które nie dostaną za nią żadnego wynagrodzenia, które tylko na te opłaty są skazane, mogły w tych opłatach znaleźć całą równowartość zniesionej propinacji i zdawało się komisji propinacyjnej, że tą stylizacją zupełnie temu czyni zadość.

Pan komisarz rządowy powiada, że według tej stylizacji musiałyby się przyznać tym miastom takie opłaty, któreby dały dostateczne wynagrodzenie bez względu, czy to będzie możliwe i stosowne? Ja nie rozumiem tego, jak może rząd, reprezentant sprawiedliwości w państwie, jak może rząd powiedzieć, że on nie wie, czy jest możliwym takie wynagrodzenie, któreby równało się tym ubytkom, jakie miasto ponie-sie, — jak mógł powiedzieć, że nie byłoby mo-



żliwem danie opłat w tej wysokości, któraby wyrównała ubytkowi dochodów? To nie jest stanowisko, które powinien zajmować rząd, reprezentujący w państwie sprawiedliwość. Mówi szanowny p. komisarz rządowy, że przez to zanadto krępuje się ustawodawczą władzę.

Ależ proszę Panów, kto ją krępuje? Tenże sam ustawodawca chce ją skrępować, t. zn. ten sam Sejm i ten sam drugi czynnik jeżeliby tę ustawę sankcyonował, a zresztą jeżeli ta stylizacja miałaby być krępowaniem, toć przecież i ustawa z r. 1875, która powiedziała, że mają być takie opłaty, żeby dały wynagrodzenie, była także skrępowaniem, chyba że rząd przedkładając ową ustawę wtedy do sankcyi miał na myśli wynagrodzenie niesprawiedliwe, niesłuszne, wynagrodzenie niższe. W takim razie istotnie nie była krępowana; ale jeżeli mamy na myśli wynagrodzenie słuszne i sposób taki, któryby zastąpił całkowity ubytek dochodów, to się inaczej osiągnąć nie da, tylko się trzeba o tyle skrępować, żeby to w ustawie było powiedziane. Ja śmiem twierdzić, że obawy te, ażeby tak drobny szczegół mógł zachwiać tą całą sprawą tak ważną, która z taką trudnością została dziś doprowadzoną do załatwienia, że te obawy są płonne i dlatego głosować będę za stylizacją taką, jaką komisya propinacyjna proponuje.

Komisarz rządowy c. k. radca Namieśtnictwa p. dr. Bronisław Łoziński. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy c. k. radca Namieśtnictwa p. dr. Bronisław Łoziński. W odpowiedzi szanownego p. Romanowicza mieści się apostrofa do sprawiedliwości Rządu a raczej zarzut, jakobym w mojem przemówieniu odbiegł od zasady sprawiedliwości. Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że właśnie względy sprawiedliwości miałem na myśli oświadczając, że Rząd nie może się zgodzić na taką stylizację §. 46., któraby z góry oznaczała pewną wysokość opłat na przyszłe wynagrodzenie nawet bez względu na to, czy w danej chwili wysokość taka będzie możliwą i stosowną ze względu na obciążenie ogółu konsumentów? Miałem na myśli ogół konsumentów, ale tem bynajmniej nie zamierzałem odmawiać miastom prawa do wynagrodzenia. Właśnie w takim jednoczesnem urzą-

dzeniem interesów tak miast jak i ogółu konsumentów streszcza się ów moment sprawiedliwości, który dla c. k. Rządu jest dyrektywą.

P. dr. Fruchtmann. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Fruchtmann ma głos.

P. Fruchtmann. Pan komisarz rządowy wniósł zarzut właściwie przeciw stylizacji §. 46. przedłożonego przez komisję, zarzut, który mógłby zasłużyć na uwzględnienie, bo to co powiedział pan komisarz rządowy: „czy te opłaty będą stosowne czy nie, to nie może wejść w rachubę“, to musi być dziś jeszcze rozstrzygnięte.

Tego właśnie obawiają się miasta, że żądnego wynagrodzenia nie dostaną teraz, tylko że mają prawo propinacyi do roku 1910. a tymczasem kto inny zaczerpnie z tego źródła, z którego dochody te mają pokrywać i wtedy, kiedy przyjdzie do zupełnego zniesienia propinacyi miasta nie będą nic miały a Rząd może powiedzieć: konsumenci są tak obciążeni, że już dalej obciążać ich nie można i odmówi prawa nakładania opłat.

Nie sądzę, ażeby Wysoki Rząd miał powody do wystąpienia w obronie konsumentów, bo miasta obciążają przeważnie i przedewszystkiem swoich własnych konsumentów. Obciążenie obcych jest nadzwyczaj małe i rozciąga się tylko na przejezdnych. Jeżeli więc samo to społeczeństwo nie będzie mogło znieść ciężarów, to ich nie uchwali więc zarzut mógłby być prawdziwym tylko w tym kierunku, że byłoby to tylko skrępowaniem ustawodawstwa z góry. Proszę Panów gdzie jest to skrępowanie? Mamy przedłożenie do ustawy, która normuje wykupno a ewentualnie zniesienie prawa propinacyi. Owóż ta ustawa może — i pewnie już dziś powie, w jakiej wysokości wynagrodzenie miasta otrzymają za zniesienie propinacyi, a tu się powiada: dostaniecie wynagrodzenie w wysokości przeciętnego dochodu z ostatnich trzech lat. Więc jest to to samo, co ta ustawa powiada, bo ta ustawa tak samo wynagradza. Więc w jakim sposobie można tu mówić o ścieśnieniu?

Już dziś mówi ustawa o wysokości tego wynagrodzenia, i że będzie ona taka a taka, jeśli zaś nie przytacza dzisiaj cyfer, jeżeli nie powiada, ile kroć każdy dostanie i jeżeli nie jest powiedziano dziś, co każde miasto dostanie, to



dlatego, że to jest rzeczą rachunku. Różnica jest ta, że rachunki dla innych uprawnionych będą w drodze administracyjnej przeprowadzone, a dla miast w drodze ustawy. Otóż ta ustawa postanowiła właśnie to, co treść ustawy indemnizacyjnej mówi to jest, że miasta mają dostać wynagrodzenie o wysokości przeciętnego dochodu z ostatnich trzech lat. Dla ustawodawstwa jest bardzo szerokie pole otworzone, bo ustawodawstwo ma oznaczyć wysokość i rodzaj wynagrodzenia. Wysokość musi dojść do tej a tej kwoty, ale rodzaj zależy od ustawodawstwa; ono patrzy, czy też miasta nie postępują nie oględnie, czy też nie obciążają artykułów, które nie powinny być obciążone.

Ustawa powiada: nie możecie opodatkować naftę, nie możecie innych artykułów. Aby zaś miasta doszły do tej wysokości której potrzebują do tego potrzeba, aby nie było przeszkody. Rząd czuwa nad tem, ażeby wypełniały obowiązki z prawa publicznego, jakżeż więc może stawiać trudności chyba niech powie: „reszty tych przedmiotów które ja wybrałem dla siebie, nie można opodatkować, idźcie do podatków bezpośrednich“.

Na to chciałem zwrócić uwagę. Nie głosowaliśmy przeciw tej ustawie i głosować będziemy za nią w przekonaniu, że nam Rząd zabezpieczy wynagrodzenie większe niż w roku 1875., bo z ustawą z roku 1875. zrobiliśmy bardzo smutne doświadczenie. Interes miast jest połączony z interesem kraju, gdy miastom źle i krajowi źle; proszę przyjąć ustawę tak jak tu stylizowana.

JE. hr. Marszałek. Gdy nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, pan sprawozdawca ma głos.

P. Artur hr. Potocki. Prosimy chwilę przerwę w obradach, gdyż teraz komisya naradzić się musi.

(Po chwili).

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Stanisław Badeni ma głos.

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę panów, sądzę, że jest sposób, ażebyśmy z tej trudności wyszli, mianowicie z tej, ażeby nie było niebezpieczeństwa narażenia ustawy na odmowę sankcji. Wybrniemy z tego najlepiej, jeżeli weźmiemy za podstawę pierwotny projekt rządowy z doda-

niem słowa, które jak sądzę, odpowie życzeniom w części p. Romanowicza i Fruchtmanna, a mianowicie, jeżeli powiemy zamiast ustępu kwestyowanego przez pana komisarza rządowego, to co następuje:

„Ustawy te zawierać będą postanowienia, jakie opłaty będą pobierane celem uzyskania słusznego wynagrodzenia.“

Poprawki te śmiem polecić Wysokiej Izbie do przyjęcia.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Upraszam p. hr. Badeni o złożenie tej poprawki na piśmie do biura marszałkowskiego. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski. Pozwolę sobie zaznaczyć, że nakreślenie takiej ramy, jakiej żąda p. hr. Badeni, praktycznej doniosłości nie ma i jeżeli ta stylizacja jaką hr. Badeni zapronował, nie będzie przez komisarza rządowego impugnowana, to ja z mej strony zgadzam się na nią, bo czy umieścimy parę wyrazów mniej, czy więcej, to nie ma najmniejszego wpływu. Jest to rodzaj promesy na przyszłość, a wykonanie jej dopiero na przyszłość nastąpić może.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Podaję pod głosowanie dwa pierwsze ustępy §. 46., względem których nie postawiono żadnej poprawki. Kto je przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość.) Pierwsze dwa ustępy §. 46. są przyjęte.

Obecnie następuje ustęp trzeci §. 46, do którego p. Stanisław hr. Badeni postawił poprawkę, o której odczytanie upraszam p. sekretarza.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

„Ustawy zawierać będą postanowienia, jakie opłaty mają być pobierane celem uzyskania słusznego wynagrodzenia.“

JE. hr. Marszałek. Podaję najpierw pod głosowanie tę poprawkę. Kto tę poprawkę przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość.) Poprawka jest przyjęta. W miejsce zatem ustępu trzeciego §. 46, będzie stała poprawka p. Stanisława Badeni.

Ponieważ do ustępu czwartego i piątego §. 46 nie były stawiane żadne poprawki, przeto podaję pod głosowanie dwa końcowe ustępy. Kto

je przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość.) Ostatnie dwa ustępy §. 46. są przyjęte.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie §. 47.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### §. 47.

Pobór opłat szynkarskich oznaczonych w §§. 20, 21 i 22 ustawy kraj. z 30. Grudnia 1875 dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 ustaje dla funduszu propinacyjnego z końcem Grudnia roku 1910.

Osobna ustawa krajowa postanowi na jakie cele i w jakiej wysokości opłaty te pobierane być mają, po zupełnem umorzeniu obligacyj propinacyjnych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa nad §. 47 otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 47, raczy rękę podnieść. (Większość.) §. 47 jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie art. II.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### Art. II.

Czynności w §. 21, 23, 27 i 28 ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 Wydziałowi krajowemu poruczone, spełniać będzie od dnia 1. Stycznia 1890 c. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Nadto jest dodatek niedrukowany (czyta):

„Zarząd funduszków propinacyjnych miast, posiadających wyłączne prawo propinacyi, pozostaje przy Wydziale krajowym.“

JE. hr. Marszałek. Rozprawa nad art. II. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje art. II. wraz z dodatkiem niedrukowanym, raczy rękę podnieść. (Większość.) Art. II jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie art. III.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### Art. III.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie równocześnie z wejściem w życie ustawy państwowej, mocą której obligacye propinacyjne i kupony tych obligacyj, tudzież wszelkie do wykonywania tej ustawy odnoszące się pertraktacye zwolnione

zostaną od wszelkich opłat stemplowych i należytości rządowych.

Zwracam uwagę, że ten art. III. jest zmieniony uchwałą komisji. Dla uniknienia możliwych nieporozumień, wzięliśmy tekst bukowińskiej ustawy.

JE hr. Marszałek. Rozprawa nad art. III. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje art. III. raczy rękę podnieść. (Większość.) Art. III. jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie art. IV.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### Art. IV.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa nad art. IV. otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje art. IV., raczy rękę podnieść. (Większość.) Art. IV. jest przyjęty.

W ten sposób wszystkie artykuły ustawy o wykupnie prawa propinacyi zostały w drugim czytaniu przyjęte.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie tytułu i wstępu.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski (czyta):

#### U s t a w a

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877 o zniesieniu prawa propinacyi.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tytuł i wstęp ustawy, raczy rękę podnieść. (Większość.) Tytuł i wstęp są przyjęte.

Obecnie musi nastąpić chwila przerwy, aby komisya mogła ustawę przygotować do trzeciego



czytania. Stosownie do regulaminu, trzecie czytanie tam, gdzie projekt komisyjny został zmieniony, ma zazwyczaj być uskutecznione dopiero na następnym posiedzeniu, jeżeli Izba nie postanowi inaczej. Otóż pozwolę sobie zapytać Wys. Izby, czy Wys. Izba raczy zezwolić, aby trzecie czytanie po chwili przerwy mogło dziś nastąpić.

(Głosy. Prosimy!)

P. Struszkiewicz. Proszę o głos w sprawie rezolucyi.

JE. hr. Marszałek. P. Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Przy poprawce, którą miałem zaszczyt postawić przy §. 25, a którą potem wskutek uwag p. komisarza rządowego cofnąłem, zapowiedziałem rezolucyą przy końcu ustawy, którą teraz mam zaszczyt Wysokiej Izbie przedstawić. Ja przy motywowaniu tej poprawki pozwoliłem sobie przytoczyć kilka uwag, któreby ją uzasadniły i które tak w swoim brzmieniu stosowały się do rezolucyi, którą teraz przedstawiam (czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by za pośrednictwem członków c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, tak delegowanych jak i przedstawianych przez niego w myśl §. 4. ustawy zmieniającej postanowienia ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877 o zniesieniu prawa propinacyi, czuwał nad tem, by uprawnionym (właścicielom lub dzierżawcom wsi, gminom) zasadniczo było przyznanem pierwszeństwo w uzyskaniu licencyj (§. 25 tejże ustawy)“.

Jeżeli tę rezolucyę ośmielam się przedstawić Wys. Izbie do uchwały, to czynię to z tego powodu, że jak już nadmieniałem, pomimo wszelkich usiłowań w kierunku, aby przy znoszeniu prawa propinacyi każdy z uprawnionych indywidualów był sprawiedliwie wynagrodzony, nie we wszystkich wypadkach, mimo najściślejszego zastosowania przepisów tej uchwalonej ustawy, będzie miało miejsce słuszne i rzeczywiste wynagrodzenie pojedynczych uprawnionych. Znam wypadki tak w zachodniej jak i we wschodniej części tego kraju, że właściciel ma orzeczenie z r. 1875 na 2.500 zł. Dochód obecny fasyonowany wynosi 4.500 zł., a dochód rzeczywisty 9.500 zł. Położenie jest tego rodzaju, że klawydzyczny dowodu takiego, jakiego ustawa w §.

12. wymaga, nie będzie mógł przedstawić Dyrekcyi funduszu propinacyjnego. Należy zatem, aby w takich wypadkach przynajmniej w tym punkcie znaleźć taką korekturę, aby otrzymawszy pierwszeństwo licencyjonowania, przynajmniej w wyższym dochodzie znalazł on do pewnego stopnia wyrównanie zniesionego prawa. Pozwolę sobie nadmienić, że ani moja dążność, ani też dążność żadnego z nas nie idzie tak daleko, aby spowodować Dyrekcyę funduszu propinacyjnego do tego, iżby dochody, mające płynąć z umorzenia oprocentowanej pożyczki zaciągnąć się mającej, zostały uszczuplone, ale nie może też żaden z nas żądać, aby indywiduala doznały pokrzywdzenia. Jeżeli szan. poprzedni mowca przed chwilą w bardzo wymownych słowach z całym naciskiem żądał takiej stylizacyi §. 46., żeby miasta, które w nałożonych podatkach znalazłaby zupełne wyrównanie, swoje propinacje zniosły, to mnie się zdaje, że każde indywidualum ma prawo tego się domagać i dlatego też odnośną rezolucyę postawiłem.

Rezolucya zawiera tylko polecenie do Wydziału krajowego. Jeżeli w ogóle nad tą trudną, i wymagającą daleko idących ofiar ustawą głosowaliśmy na podstawie kompromisu, to głosowaliśmy z tem przeświadczeniem, że mamy zaufanie do tej ręki, która administracyę rządową w kraju naszym obecnie prowadzi, i że mamy zaufanie do Wydziału krajowego i do członków tego Wydziału, że ci starać się będą, aby dać odszkodowanie pojedynczym indywidualom, którym żądana sprawiedliwość wymierzona być nie może, że oni będą starać się o to wyrównanie bez szkody funduszu krajowego.

Mam to przekonanie a jednakże sądzę, że ta wskazówka uchwalona przez Wysoki Sejm, jest ze wszech miar godnym czynnikiem, jednakże nie będzie zbyt cennym, bo ludzie są ludźmi, stosunki się zmieniają, a to, co napisane i wydrukowane, zostanie jako wskazówka i następcem to przypominać będzie.

Długi to okres czasu nas łączy do tej chwili, kiedy całe prawo ma wygasnąć, długi okres czasu, w którym dotknięci nie będą mogli znaleźć żadnego zrównoważenia ubytku w dochodach. Sądzę więc, że słuszne jest żądanie równomiernego wynagrodzenia wszystkich i słusznego wynagrodzenia utraconych dochodów, dlatego śmiałybym prosić Wysokiej Izby, ażeby przychyliła się

do żądania rezolucyi przezemnie postawionych. Kończąc moje przemówienie tylko jeszcze raz wskażę, że tego rodzaju postanowienia w Sejmie węgierskim w ustawę wzięte, zagwarantowane, wszystkim właścicielom poręczone zostały, ja tutaj żądam, w imieniu tych, których jak powiedziałem niedostatecznie wynagrodzono za ubytek w dochodach, w tej nadziei, że ci, którzy tym ważnem funduszem kierować będą, będą mieli wskazówki do wyraźnego starania w tym kierunku, ażeby krzywda nie została wyrządzo-  
ną. Jeszcze raz powtarzam, nie żądam aby cena licencji była niższą od dochodu przyznanego, za podstawę do obliczenia wynagrodzenia, owszem tenuta powinna być zawsze wyższa, jak pod-  
stawa do obliczenia przyjęta, a to z tego powodu, bo administracja będzie kosztować, ale zawsze domagać się tej wskazówki dla tych czynników, ażeby ci, którzy w swoich sprawach będą dotknięci mieli otuchę, że krzywdy nie będą wyrządzone i na podstawie tych uwag upraszam o przyjęcie przeczytanej rezolucyi.

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

P. Merunowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Skoro mamy głosować nad tą rezolucją, należy wejść nie tylko w intencje wnioskodawcy, ale i uwzględnić wrażenie, jako z przyjęcia jej przez Wysoką Izbę wyrzećby musiało w kraju. Sprzeciwiam się dlatego rezolucyi i proszę jak najusilniej aby Wysoka Izba zechciała tej rezolucyi nie przyjmować. (Brawo).

Jakkolwiek nie wątpię ani na chwilę, że wniosek postawiony wychodzi z najlepszej intencji i że postawiony był w tej myśli, aby odpowiedział interesowi uprawnionych, a zarazem aby w najmniejszej mierze nie dotknął funduszu krajowego, to jednak powiedzieć muszę z góry, że wniosek ten tak interpretowanym nie będzie i być nie może.

Albowiem z natury rzeczy tam, gdzie interes jest sprzeczny, gdzie chodzi o dwie strony, tam w chwili gdyby rzecz miała być dla jednej bardzo korzystną, mimo woli nasuwa się przypuszczenie, że będzie to dla drugiej szkodliwym. Z chwilą kiedy uchwalimy rezolucję, będą mo-

gli niektórzy przypuszczać, że licencya dla by-  
łego uprawnionego może stanowić jeszcze do-  
datkowe wynagrodzenie za rzekomą szkodę,  
którą poniósł przy wykupnie, i z natury rzeczy  
nasuwa się myśl, że przez wydzierżawienie odno-  
śnego obiektu w drodze licytacji, fundusz pro-  
pinacyjny mógłby mieć większy dochód, a uchwa-  
leniem tej rezolucyi chcemy się tego wyższego  
dochodu zrzec na rzecz uprawnionych i naraża-  
my się na zarzut, że propinację wykupujemy,  
ale jakąś małą część jej zostawiamy sobie pod  
inną formą; tego stanowczo unikać nam należy!  
Dążyliśmy do wykupna propinacyi, staraliśmy się,  
aby było słuszne i sprawiedliwe, o ile to w da-  
nych warunkach było możliwe, liczyliśmy się z tem  
jaki źródła wynagrodzenia mamy do dyspozycji  
a wynagrodzenia innego i z innych źródeł  
płynącego nie chcemy i nie przyjmujemy. Co  
ustawa przyznała — wystarczyć musi. Dlatego  
proszę Wysoką Izbę, aby zechciała rezolucję  
proponowaną odrzucić.

JE. hr. Marszałek. Poseł Merunowicz  
ma głos.

Bardzo wdzięczny jestem, że głos wyszedł  
z grona posłów uprawnionych, bo chciałem to  
samo powiedzieć i inne znaczenie miałby mój  
głos aniżeli słowa posła, który należy do gro-  
na uprawnionych. Sądzę, że Wysoka Izba raczy  
uznać słuszność i trafność tych argumentów,  
i dlatego najusilniej proszę i przyłączam się do  
tej prośby, aby Wysoka Izba nieszczęśliwą re-  
zolucję p. Struszkiewicza raczyła nie przyjąć.  
Mieliliśmy przykłady, jak w najlepszej intencji  
wypowiedziane słowa, jeżeli tylko pozornie mo-  
gły być obrócone w tym kierunku, żeby wznie-  
cić zaniepokojenie, zepsuć spokój, jak bywały  
komentowane, i jak przekręcane. Przypominam  
agitację na tle noweli drogowej! jakieby to  
agitacje były, jeżeliby rezolucya p. Struszkie-  
wicza została przyjęta, raczcie Panowie to sobie  
uprzytomnić. Przyłączam się z całym sercem do  
zdania p. Stanisława hr. Badeniego.

(Głosy: Prosimy o zamknięcie dyskusyi).

P. dr. Goldmann. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Kto się zgadza  
z zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść.  
(Większość). Dyskusya zamknięta. P. Goldmann  
ma głos.



P. dr. Goldmann. Po przemówieniu p. Badeniego mam nadzieję, że rezolucya nie zostanie przyjętą. Atoli na wypadek, gdyby miało się stać inaczej, t. j. gdyby rezolucya p. Struszkiewicza miała się utrzymać, pozwolę sobie zrobić dodatków, by „większe miasta i miasteczka, które niewyłącznie wykonywały prawo propinacyi na swoich obszarach gminnych (§ 32.), miały prawo pierwszeństwa do licencyi“.

P. Struszkiewicz. Proszę o głos do formalnego traktowania.

JE. hr. Marszałek. Poseł Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Jakkolwiek nie zgadzam się z wywodami p. Badeniego, to jednak wobec uwag poczynionych przez kolegów poufnie, cofam swą rezolucyą, choć uważam ją za słuszną. (Brawo).

JE. hr. Marszałek. Obecnie przerwę posiedzenie, aby komisya propinacyjna mogła jeszcze ustawić do 3-go czytania przygotować.

Zanim to nastąpi, będę prosił Panów, aby raczyli załatwić jeszcze dwa sprawozdania komisyjne na porządku dziennym położone, gdyż Wysoka Izba dała komisjom tym polecenie, by je jeszcze na tej sesji przedstawiły.

Jedna sprawa jest z komisji administracyjnej o wniosku p. Lassockiego względem handlu trzodą chlewną, a drugie sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wymiarze podatku osobistego dla prof. Prażmowskiego.

Zawieszam posiedzenie na kwadrans.

(Po przerwie. Godz. 10. minut 7.).

JE. hr. Marszałek. Sejm w komplecie otwieram na nowo posiedzenie. Zanim sprawozdawca przedstawi sprawozdanie komisji propinacyjnej, przystąpimy do następnych punktów porządku dziennego.

Następny punkt porządku dziennego jest:

Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku posła Lassockiego w przedmiocie uchylenia przeszkód, jakie napotyka handel trzodą chlewną. (Aleg. 187.). Sprawozdawca p. Żywicki ma głos.

Sprawozdawca p. Żywicki (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 187.).

P. Adam Jędrzejowicz. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Upraszam o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Żywicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby zarządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i rolnictwa w celu przytłumienia zarazy nierogaczyny pod dniem 27. Grudnia 1888. L. 22.882 wydane, a w szczególności zarządzenie koniecznego ładowania trzody chlewnej z Galicyi wprost do stacyi Wiedeń (St. Marx) i Wiener Neustadt, odwołał.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby na przyszłość w razie zarazy w kraju na trzodę chlewną rozpowszechnionej, któraby w myśl §. 3. ostatniego ustępu ustawy z dnia 29. Lutego 1880. szczegółowych zarządzeń wymagała, na miejsce kontumacyjne miasto Białą tudzież Kraków lub Podgórze wyznaczył, i do urzędzenia odpowiednich stajni na stacye kontumacyjne dla nierogaczyny gminy Kraków lub Podgórze lub prywatnych przedsiębiorców w tych gminach spowodował.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Żywicki (czyta):

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby zarządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i rolnictwa w celu przytłumienia zarazy nierogaczyny pod dniem 27. Grudnia 1888. L. 22.882 wydane, a w szczególności zarządzenie koniecznego ładowania trzody chlewnej z Galicyi wprost do stacyi Wiedeń (St. Marx) i Wiener Neustadt, odwołał.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje

punkt 1. wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt pierwszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Żywicki (czyta):

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby na przyszłość w razie zarazy w kraju na trzodę chlewną rozpowszechnionej, któraby w myśl §. 3. ostatniego ustępu ustawy z dnia 29. Lutego 1880. szczegółowych zarządzeń wymagała, na miejsce kontumacyjne miasto Białą tudzież Kraków lub Podgórze wyznaczył, i do urzędzenia odpowiednich stajni na stacye kontumacyjne dla nierogacizny gminy Kraków lub Podgórze lub prywatnych przedsiębiorców w tych gminach spowodował.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, kto przyjmuje punkt 2. wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt drugi jest przyjęty.

Następujący punkt porządku dziennego jest:

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku Wydziału krajowego co do petycji Dra Adama Prażmowskiego, nauczyciela szkoły rolniczej. (Aleg. 188.). Sprawozdawca p. Struszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Struszkiewicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 188.).

P. hr. Zamoycki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Struszkiewicz (czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wyznacza p. Drowi Adamowi Prażmowskiemu, nauczycielowi kraj. średniej szkoły roln. w Czernichowie, dodatek osobisty o rocznych (200) zł. a. w. na czas od 1. Sierpnia 1887 aż do nadania pierwszego pięciolecia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji gospodarstwa krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji gminy Harasymowa o zapomogę. Sprawozdawca p. Wrotnowski ma głos.

Sprawozdawca p. Wrotnowski. W dniu 4. Października r. z. pożar wynikł w gminie Harasymowie i zgorzało 11 osad włościańskich; pogorzelnicy przyszedli do Wys. Izby z prośbą o zasiłek bezzwrotny. Komisya budżetowa wychodząc z założenia, że jakkolwiek hojność Wys. Sejmu nie ma granic, to jednak musi być obowiązana do oszczędności i dlatego z uwagi, że to nie był pożar ogólny i że w takich wypadkach zwykle wnosiła przejście do porządku dziennego, dlatego i teraz wnosi: (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją pogorzelników wsi Harasymowa Sejm przechodzi do porządku dziennego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Lenartowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Lenartowicz ma głos.

P. Lenartowicz. Wysokie Sejmie! Kiedy przed kilkoma dniami Wysoka Izba raczyła uchwalić nagłość załatwienia tej sprawy, wtedy przedstawiłem wniosek z powodami i prośbą o udzielenie pogorzelnicom wsi Harasymowa bezzwrotnej zapomogi w kwocie 200 zł. Nie będę więc obecnie powtarzać się obszerniejszem motywowaniem tego wniosku, który obecnie ponawiam, nadmienię tylko, iż pogorzelnicy stracili wszystko co mieli, zgorzały ich zabudowania i cały zbiór tegoroczny zboża i to tak, że skutki tej klęski są dotkliwe nie tylko jak sprawozdawca powiedział, dla pojedynczych pogorzelników i ich rodzin, lecz także dla gminy, która jest uboga, a która obecnie zmuszona jest wspierać, żywić i utrzymywać pogorzelników z licznymi rodzinami t. j. 48 dusz Jestto więc klęska nie tylko jednostek, ale także całej gminy.

Niechaj mi będzie wolno zaznaczyć, że Wys. Sejm zawsze, a i w ciągu obecnej sesji podobne wypadki wszystkie uwzględnił, jako miało miejsce przed kilku dniami, gdy Sejm udzielił dla 9 pogorzelników gminy Szolomyi kwotę 200 zł. Ja więc proszę, ażeby Wys. Sejm i w tym wypadku nie robił wyjątku, lecz w równej mierze także dla pogorzelników wsi Hara-



symowa taką samą subwencję bezzwrotną w kwocie 200 zł. uchwalić raczył.

P. Merunowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Merunowicz ma głos.

P. Merunowicz. Ja tylko jedno słowo powiem. Istotnie dziwnem by było, gdyby Wysoka Izba przy ostatnim punkcie porządku dziennego ostatniego posiedzenia. ostatniej sesji wbrew dotychczasowemu zwyczajowi i dotychczasowej pięknej tradycji, przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem o zapomogę dla pogrzelców. (Brawo). Dlatego popieram jak najusilniej wniosek p. Lenartowicza. (Brawa).

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Wrotnowski. Zrzekam się głosu.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Sprawozdawca wnosi przejście do porządku dziennego nad petycją gminy Harasymowa. P. Lenartowicz wnosi udzielenie jej bezzwrotnej zapomogi w kwocie 200 zł. Kto się zgadza z wnioskiem p. Lenartowicza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek się utrzymał. (Brawa.)

Przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego, a mianowicie do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisji propinacyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie wykupna prawa propinacji. Sprawozdawca p. Skałkowski ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Skałkowski. W trzecim czytaniu okazała się potrzeba niektórych zmian.

Komisja propinacyjna na podstawie §. 45 regulaminu, wprowadziła uchwalone przez Wys. Izbę w drugim czytaniu zmiany, w należyty związek z całością ustawy, wskutek czego pierwszy ustęp §. 19 został opuszczony, ustęp zaś drugi tego paragrafu wstawiono do §. następnego. Ta zmiana jest powodem, że wszystkie następne paragrafy, począwszy od dawnego §. 20 oznaczone są liczbami niższymi o jednostkę.

Prócz tego wprowadziła komisja kilka zmian stylistycznych, które będą miały zaszczyt przedstawić.

Paragrafy 1 – 5 nie uległy żadnej zmianie.

W §. 6 pozostawiliśmy stylizację przez Wys. Izbę przyjętą.

W §. 7 jest mała zmiana, a mianowicie przedstawienie słów (czyta):

„Ci właściciele prawa propinacji, których czysty przeciętny dochód roczny z tego prawa obliczony na podstawie dochodu przyjętego w latach 1885, 1886 i 1887, do wymiaru podatku dochodowego, był przynajmniej o 10% wyższy, aniżeli czysty dochód przyznany orzeczeniem w myśl ustawy z 30. Grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. kr z r. 1877 wydanem, mają prawo w przeciągu 30 dni od dnia wejścia w życie tej ustawy wnieść do c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego reklamacje i żądać, aby podwyższenie ich dochodu sprawdzonym zostało“.

Dalsze ustępy zostają bez zmiany. Na końcu tegoż §-fu został przyjęty wniosek p. Męcińskiego, który opiewa (czyta):

„W razie gdyby c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego przekonała się, że dochód, który służył do wymiaru podatku, niższy jest od dochodu rzeczywistego, może uwzględnić dochód rzeczywisty z ważnych względów słuszności.“

Druga zmiana, o której na wstępie wspominałem, musi nastąpić po §. 18, bo przez zmianę §. 6 i §. 7 okazało się, że pierwsza część §. 19 projektu komisji, już nie ma racji bytu, a drugą część tego §-fu włączyliśmy w następujący §. 20. Wskutek tego §. 19 odpada, a następujący §. 20, który otrzyma teraz cyfrę 19, będzie tak opiewał (czyta):

§. 19.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zawiadomi każdego z uprawnionych o wymiarze kapitału wynagrodzenia, obliczonego w myśl poprzedzających postanowień.

Wypadające z obliczenia kwoty poniżej 50 zł. w kapitale wynagrodzenia nie będą uwzględnione.

Z dniem 1. Stycznia 1890 roku przystąpi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego do wypłaty wynagrodzenia, przyczem zastosowane będą postanowienia §§. 26, 27, 28 i 29 ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 roku, Nr. 55 Dz. ust. kraj. z roku 1877, z tą zmianą, że uchwała sądu realnego, zezwalająca na wypłacenie kapitału wynagrodzenia do rąk właściciela, ma być przedłożona c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego najpóźniej do dnia 31. Grudnia 1894, w przeciwnym bowiem razie złożony zostanie kapitał wynagrodzenia do depozytu sądowego, a wła-

ścicielowi będą zaasygnowane odsetki od tego kapitału.

W §. 20 zamieszczono uchwaloną poprawkę p. Potockiego, która przychodzi na samym końcu i opiewa (czyta):

„Nie wnoszący zgłoszenia w tym terminie, zgadzają się milcząco na spłatę w gotówce.“

W §. 22. dawnym, a obecnym 21. jest poprawka p. Fruchtmanna, która opiewa (czyta):

„Opłaty w tym §. pod lit. d) wymienione nie będą mogły być nakładane we Lwowie i Krakowie i w tych miastach, które na swoich obszarach gminnych posiadają wyłączne prawo propinacyi“.

Następnie w §. 37. obecnie 36. nastąpiła zmiana stylistyczna przyjęta na wniosek p. Piłata, która brzmi (czyta):

„C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego postanowi o liczbie swoich funkcjonaryuszów i o wysokości ich płac“.

Jesto tylko zmiana formy.

W dawnym §. 43. obecnym §. 42. gdzie jest powołany dawny (§. 24.) wskutek zmienionego liczbowania zmieni się obecnie na (§. 23) w następnym §. 44., obecnym 43. powołany jest (§. 43.) a teraz powołany będzie (§. 42.). W §. 45. w ustępie trzecim jest poprawka uczyniona według wniosku p. Stanisława hr. Badeniego która brzmi (czyta):

„Ustawy te zawierać będą postanowienia, jakie opłaty mają być pobierane celem uzyskania słusznego wynagrodzenia“.

We wstępie a raczej tytule ustawy dodano po słowie „zmieniająca“ słowo „niektóre“ postanowienia ustawy i t. d.

Ustawa zatem opiewa (czyta):

„U s t a w a

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55. Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877 o zniesieniu prawa propinacyi.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 3., 4., 5., 19., 24., 25., 38., 39., 40. i 41. ustawy krajowej z dnia 30.

Grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. kr. z r. 1877 zostają uchylone, a w ich miejsce obowiązują mają następujące postanowienia:

§. 1.

Prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych pozostaje w całej swej wyłączności i rozciągłości w posiadaniu uprawnionych jeszcze do końca roku 1889.

Po upływie tego terminu przechodzi to prawo na kraj, względnie na krajowy fundusz propinacyjny.

Po upływie roku 1910 prawo to ustaje zupełnie i raz na zawsze.

§. 2.

Właściciele prawa propinacyi otrzymają za odjęcie im tego prawa wynagrodzenie, które będzie im wypłacone przez c. k. Dyrekcyję galicyjskiego funduszu propinacyjnego w 4% przez kraj poręczonych, najpóźniej w przeciągu 26 lat od dnia 1. Stycznia 1890 umorzyc się mających obligacyach.

Obligacye te będą wydane z kuponami od dnia 1. Stycznia 1890 bieżącymi.

Odsetki od obligacyj będą wypłacane przez fundusz propinacyjny zawsze w pełnej kwocie, bez wszelkiego potrącania na podatek lub z jakiegokolwiek innego tytułu.

Kraj zrzeka się przysługującego mu jako dłużnikowi w myśl §§. 13. i 23. cesarskiego patentu z dnia 27. Października 1849. Nr. 439 Dz. p. p. prawa potrącania podatku od odsetków obligacyj propinacyjnych.

§. 3.

Do zarządu funduszem propinacyjnym i prawem propinacyi, tudzież do oznaczenia wynagrodzenia, każdemu z uprawnionych w myśl postanowień tej ustawy przypadającego, ustanowioną będzie osobna władza, pod nazwą: „C. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego“.

§. 4.

C. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego składa się z c. k. Namiestnika — lub mianowanego przez niego zastępcy, jako przewodniczącego i z siedmiu członków a mianowicie:



z dwóch członków, delegowanych przez Wydział krajowy;

z dwóch członków, powołanych przez c. k. Namiestnika, na przedstawienie Wydziału krajowego, z pośród właścicieli dóbr, z którymi prawo propinacyi dotychczas było połączone;

z dwóch członków mianowanych przez c. k. Namiestnika;

z jednego radcy wyższego Sądu krajowego we Lwowie, którego oznaczy Prezydent tego sądu.

Członkowie Dyrekcyi będą mieć zastępców, w ten sam sposób powołanych.

#### §. 5.

C. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego upoważnioną zostaje do wydania imieniem funduszu propinacyjnego 4% obligacyj przez kraj poręczonych w ogólnej sumie 62,200.000 zł. w. a.

#### §. 6.

Właściciele prawa propinacyi otrzymają z funduszu w §. 5. wymienionego wynagrodzenie w miarę czystego dochodu z prawa propinacyi, oznaczonego prawomocnymi orzeczeniami krajowej komisji propinacyjnej w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877, albo też oznaczonego orzeczeniami c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, które wydane zostaną na podstawie niniejszej ustawy.

Na powyższych podstawach przeprowadzony będzie wymiar wynagrodzenia dla każdego z uprawnionych w następujący sposób:

Przedewszystkiem otrzymają:

a) wszyscy właściciele prawa propinacyi z wyjątkiem tych, do których odnoszą się postanowienia §§. 15. i 16. niniejszej ustawy, siedm-nasto i pół ( $17\frac{1}{2}$ )-krotny czysty dochód podług orzeczeń wydanych w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 r. Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877;

b) właściciele prawa propinacyi, do których odnoszą się postanowienia §§. 15. i 16. niniejszej ustawy, wynagrodzenie oznaczone przez c. k. Dyrekcyę funduszu propinacyjnego na podstawie tychże postanowień.

Ci właściciele prawa propinacyi, którzy w drodze reklamacyi (§. 7) uzyskają orzeczenia c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego o czystym dochodzie (§. 13), otrzymają dodatkowe wynagrodzenie z kapitału pozostałego po wy-

dzieleniu wynagrodzenia w myśl ustępów poprzedzających.

Takie dodatkowe wynagrodzenia będą wymierzane w miarę przewyżki czystego dochodu wynikającej z orzeczenia c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego (§. 13) w porównaniu z orzeczeniem wydanem w myśl ustawy z 30. Grudnia 1875 r. Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877.

Wynagrodzenia te jednak w żadnym razie nie mogą być wyższe, aniżeli rzeczona przewyżka siedmnaście i pół ( $17\frac{1}{2}$ ) razy wzięta.

Reszta kapitału wynagrodzenia, gdyby jaka pozostała, będzie rozdzieloną między właścicieli prawa propinacyi w miarę czystego dochodu oznaczonego w orzeczeniach wydanych w myśl ustawy z 30. Grudnia 1875. Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877.

#### §. 7.

Ci właściciele prawa propinacyi, których czysty przeciętny dochód roczny z tego prawa obliczony na podstawie dochodu przyjętego w latach 1885, 1886 i 1887, do wymiaru podatku dochodowego, był przynajmniej o 10% wyższy, aniżeli czysty dochód przyznany orzeczeniem w myśl ustawy z 30. Grudnia 1875 Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877. wydanem, mają prawo w przeciągu 30 dni od dnia wejścia w życie tej ustawy, wnieść do c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego reklamacye i zażądać, aby podwyższenie ich dochodu sprawdzonem zostało.

Termin ten 30-dniowy do wniesienia reklamacyi jest nieprzekraczalny, a po upływie tego terminu wniesione reklamacye c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego jako spóźnione z urzędu odrzuci.

Reklamacye zawierać mają dokładne oznaczenie tego prawa propinacyi, którego dochód ma być sprawdzony; przedłożenie w podaniu reklamacyjnem dokumentów, stwierdzających podwyższenie dochodu, nie jest wymaganiem.

W razie gdyby c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego przekonała się, że dochód, który służył do wymiaru podatku, niższy jest od dochodu rzeczywistego, może uwzględnić dochód rzeczywisty z ważnych względów słuszności.

#### §. 8.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zarządzi zbadanie czystego dochodu z prawa propinacyi we wszystkich wypadkach, w któ-

rych reklamacje przed upływem 30-dniowego terminu wniesione zostały.

#### §. 9.

Jeżeli właściciel prawa propinacyi na terminie do przeprowadzenia dochodzeń wyznaczonym, pomimo doręczonego mu wezwania osobiście lub przez pełnomocnika nie stanie, i niemożności stawienia się w sposób wiarygodny nie usprawiedliwi, — uważanym będzie za odstępującego od reklamacji.

#### §. 10.

Odroczenie terminu do przeprowadzenia dochodzeń tylko z ważnych powodów dozwolonem być może, a to na czas nieprzekraczający 14 dni.

#### §. 11.

Właściciel prawa propinacyi obowiązany jest wszelkie dowody, na które przy dochodzeniu powołać się zamierza, na wyznaczonym terminie przedstawić, a mianowicie dotyczące dokumenta przedłożyć, świadków zaś z sobą przeprowadzić.

#### §. 12.

Postępowanie przy dochodzeniach wdrożonych w skutek reklamacji odbędzie się z analogicznym zastosowaniem przepisów §§. 11 i 12 ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877.

#### §. 13.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zbada akta dochodzeń, zarządzi w razie istotnych braków w dochodzeniu uzupełnienie tegoż i wyda orzeczenie o czystym dochodzie z prawa propinacyi (§. 7).

#### §. 14.

W takich jednak wypadkach, w których czysty przeciętny dochód roczny, obliczony na podstawie dochodzeń, zarządzonych w skutek wniesionej reklamacji, nie jest przynajmniej o 10% wyższy od kwoty, oznaczonej orzeczeniem wydanem w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877, c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego nie przystąpi do wydania nowego orzeczenia o czystym dochodzie z prawa propinacyi, lecz zawiadomi właściciela, że w myśl §. 7. niniejszej ustawy reklamacja

jego nie jest prawnie uzasadnioną, że zatem za podstawę do wymiaru wynagrodzenia temuż właścicielowi przypadającego, przyjęty będzie czysty dochód oznaczony orzeczeniem w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877. wydanem.

#### §. 15.

Ci właściciele prawa propinacyi, dla których oznaczono tylko czysty dochód z prawa propinacyi orzeczeniami krajowej komisji propinacyjnej w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. Nr. 55. Dz. ust. kr. z r. 1877. a nie zastrzeżono im rzeczowego prawa do jednego szynku, otrzymają wynagrodzenie, obliczone według postanowień tej ustawy, jednak obniżone o tę kwotę, którą w każdym poszczególnym wypadku oznaczy c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego jako ekwiwalent nieprzyznanego prawa utrzymywania jednego szynku.

#### §. 16.

Właścicielom prawa propinacyi, którym prawomocnymi orzeczeniami krajowej komisji propinacyjnej w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 przyznano jedynie prawo do szynku wieczystego, dla których zaś nie ustanowiono czystego dochodu z prawa propinacyi, wyplaconem zostanie wynagrodzenie za zniesienie przyznanego im prawa do wieczystego szynku.

Właścicielom majątności tabularnych, którym orzeczeniami c. k. krajowej komisji propinacyjnej nie przyznano prawa rzeczowego do jednego szynku, ani też nie oznaczono dla nich czystego dochodu z prawa propinacyi, może być przyznane wynagrodzenie, jeżeli udowodnią, w przeciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy, że wykonują faktycznie prawo propinacyi.

Wysokość wynagrodzenia w wypadkach tym paragrafem objętych, oznaczy c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego na podstawie przeprowadzonego oszacowania.

#### §. 17.

Orzeczenia c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego co do wysokości czystego dochodu z prawa propinacyi, jako podstawy do rozdziału kapitału wynagrodzenia, stają się od razu prawomocne; rekurs przeciw tym orzeczeniom jest niedopuszczalny.



## §. 18.

Właściciel prawa propinacyi, który wniósł reklamacyę, ponosi koszt dochodzenia i obowiązany jest złożyć na ich pokrycie stosowną zaliczkę.

## §. 19.

C. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego zawiadomi każdego z uprawnionych o wymiarze kapitału wynagrodzenia, obliczonego w myśl poprzedzających postanowień.

Wypadające z obliczenia kwoty poniżej 50 zł. w kapitale wynagrodzenia nie będą uwzględnione.

Z dniem 1. Stycznia 1890. roku przystąpi c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego do wypłaty wynagrodzenia, przyczem zastosowane będą postanowienia §§. 26., 27., 28. i 29. ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. r. Nr. 55 Dz. ust. kraj. z r. 1877 z tą zmianą, że uchwała sądu realnego, zezwalająca na wypłacenie kapitału wynagrodzenia do rąk właściciela, ma być przedłożona c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego najpóźniej do dnia 31. Grudnia 1894., w przeciwnym bowiem razie złożony zostanie kapitał wynagrodzenia do depozytu sądowego, a właścicielowi będą zaasygnowane odsetki od tego kapitału.

## §. 20.

Obligacye funduszu propinacyjnego opiewać mają na okaziciela, a na kwoty okrągłe przez sto podzielne; dołączone do obligacyj kupony będą półrocznie z dołu płatne. Dla wypłacenia kwot wyrównawczych wydana będzie potrzebna ilość obligacyj po 50 zł. w. a.

Obligacye te mają być umorzone najpóźniej w przeciągu lat 26, począwszy od 1. Stycznia 1890. r. a to w drodze losowania, według oznaczyć się mającego planu umorzenia.

Losowanie odbywa się dwa razy w roku: z końcem Czerwca i z końcem Grudnia każdego roku; spłata wylosowanych obligacyj nastąpi z końcem półrocza po losowaniu następującego.

C. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego upoważnioną jest do spieniężenia obligacyj propinacyjnych i wypłacenia uprawnionym zamiast obligacyj uzyskanej za nie gotówki — uprawnionym jednak służy prawo żądać wypłaty przyznanego im wynagrodzenia w obligacjach. Żądanie to winni zgłosić do c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego w terminie nieprzekraczal-

nym 30 dni od dnia ogłoszenia w dzienniku urzędowym odnośnego wezwania Dyrekcji. W takim razie wypłata nastąpi w obligacjach niesprzedajnych (winkulowanych) do końca roku 1894.

Nie wnoszący zgłoszenia w tym terminie, zgadzają się miloząco na spłatę w gotówce.

## §. 21.

Należyta spłatę zapadłych kuponów oraz wylosowanych obligacyj poręcza w pierwszym rzędzie fundusz propinacyjny i fundusz rezerwowy.

Do funduszu propinacyjnego wpływają następujące dochody:

a) dochód uzyskany przez wykonywanie prawa propinacyi w zarządzie c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego;

b) oznaczony w §§. 20—23 i 31—35 ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 dochód z opłat szynkarskich, opłat za zakładanie gorzelni, browarów i miodosytni, oraz z grzywien za przekroczenia propinacyjne;

c) przyznana ustawą państwową z dnia 20. Czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95 §. 2. lit. b) ze skarbu państwa roczna kwota z wyłączeniem udziału przypadającego miastom, które na swoich obszarach gminnych wykonywują wyłączne prawo propinacyi, od dnia 1. Stycznia 1890. r.;

d) dochody z opłat szynkarskich lub jakichkolwiek innych opłat krajowych, których pobór po roku 1910 postanowi Sejm osobną ustawą w takiej wysokości i na tak długo, w jakiej wysokości i na jak długo dochody z tych opłat będą potrzebne aż do zupełnego umorzenia wydanych obligacyj, na umorzenie tychże, na każdoroczną wypłatę kuponów i zupełne pokrycie kosztów administracji funduszu propinacyjnego, w żadnym jednak wypadku na powyższy cel nie mogą być nakładane dodatki do podatków bezpośrednich;

e) do funduszu propinacyjnego będą wcielane także ewentualne nadwyżki tego funduszu, pozostające po pokryciu rat amortyzacyjnych wraz z kuponem.

Opłaty w tym §. pod lit. d) wymienione nie będą mogły być nakładane we Lwowie i Krakowie i w tych miastach, które na swoich obszarach gminnych posiadają wyłączne prawo propinacyi.

## §. 22.

Z uzbieranego do dnia 1. Stycznia 1890 w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 ogólnego funduszu propinacyjnego, tudzież z przyznanej ustawą państwową z dnia 20. Czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95 §. 2. lit. b) ze skarbu państwa kwoty za lata 1888 i 1889 z wyłączeniem udziału, przypadającego miastom, które na swoich obszarach gminnych wykonywują wyłączne prawo propinacyi, utworzony zostanie fundusz rezerwowy. Przychód i majątek zarodowy tego funduszu mają następujące przeznaczenie:

a) Z przychodów pokrywane być mają przedewszystkiem koszta administracyi i niedobory funduszu propinacyjnego, pozostała zaś reszta użyta zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.

b) Majątek zarodowy tego funduszu przeznaczony jest w ciągu całego peryodu amortyzacyjnego na pokrycie ewentualnych niedoborów corocznego dochodu funduszu propinacyjnego.

c) O ile fundusz rezerwowy nie będzie na ten ostatni cel użyty, zostanie po upływie peryodu amortyzacyjnego i po zabezpieczeniu ewentualnie niepokrytych pretensyj posiadaczy obligacyj propinacyjnych, przelany do funduszu krajowego.

Fundusz rezerwowy będzie administrowany oddzielnie.

## §. 23.

Należyte dopełnianie zobowiązań funduszu propinacyjnego w obec posiadaczy obligacyj tego funduszu poręcza w drugim rzędzie fundusz krajowy.

## §. 24.

Zarząd prawa propinacyi, które w myśl niniejszej ustawy przechodzi na kraj, a względnie na krajowy fundusz propinacyjny, obejmuje c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego (§. 3.) i sprawuje zarząd ten:

przez ustanawianie i pobieranie opłat za udzielenie pozwolenia na wyłączny wyszynk trunków propinacyjnych na terytoryach, objętych poszczególnymi uprawnieniami propinacyjnymi (*licencye propinacyjne*);

przez ustanowionych własnych szynkarzy; lub także przez wydzierżawianie prawa propinacyi w drodze licytacyi, jednakże z wy-

kluczeniem dzierżawy ryczałtowej, cały kraj, powiaty lub okręgi sądowe obejmującej.

## §. 25.

Opłaty za udzielanie pozwolenia na wyłączny wyszynk trunków propinacyjnych i czynsze dzierżawne, opłacane za wydzierżawianie prawa propinacyi (§. 24.) mają być uiszczane do c. k. urzędów podatkowych na rzecz funduszu propinacyjnego.

## §. 26.

W wypadkach, w których prawo propinacyi przez dotychczasowych uprawnionych wydzierżawione zostało, przyjmuje fundusz propinacyjny zobowiązanie, iż wobec dzierżawców dopełni w zupełności umów odnośnych, o ile przedmiotem ich jest wydzierżawienie prawa propinacyi, jako takiego, i o ile prawomocnie zawarte zostały przed 1. Lipca 1888. roku, jeżeli czynsz dzierżawny co najmniej równa się czystemu dochodowi z odnośnego prawa propinacyi, oznaczonemu orzeczeniem krajowej komisji propinacyjnej, względnie orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.

Natomiast w razie, gdyby czynsz dzierżawny nie dosięgał tej wysokości, oraz w ogóle w wypadkach, gdyby kontrakty dzierżawne dopiero po 1. Lipca 1888. r. były zawarte, służy c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego prawo decyzji według własnego uznania, czy takie przez uprawnionych zawarte kontrakty dzierżawne mają być z dzierżawcami dalej utrzymane, lub tymże w terminie prawnym 6 miesięcy wypowiedziane.

Postanowienia te nie naruszają jednak ani służącego dzierżawcom prawa wypowiedzenia w terminie prawnym dzierżawy prawa propinacyi funduszowi propinacyjnemu, jako nowemu nabywcy tego prawa, ani służącego funduszowi propinacyjnemu wobec dzierżawców prawa żądania uiszczenia czynszu dzierżawnego za czas od 1. Stycznia 1890. roku aż do dnia, w którym gaśnie dzierżawa przez c. k. Dyrekcyę funduszu propinacyjnego lub przez dzierżawców wypowiedziana.

## §. 27.

W wypadkach, w których prawo propinacyi wydzierżawione jest łącznie z innymi prawami użytkowania, jak na przykład z gruntami,



karczmami, gorzelniami, browarami, młynami i t. p., c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zbada przy udziale dotychczasowych uprawnionych i dzierżawców, jaka część całego czynszu dzierżawnego przypada za czas począwszy od 1. Stycznia 1890 na prawo propinacyi.

Jeżeli przy tem dochodzeniu nie nastąpi porozumienie, to za okres czasu, co do którego istniejący stosunek dzierżawny zostaje przez fundusz propinacyjny przyjęty, jako kwotę czynszu dzierżawnego, przypadającą za prawo propinacyi i odtąd do funduszu propinacyjnego uiszczać się mającą, przyjęty będzie ten dochód, który władza podatkowa przyjęła za podstawę wymiaru podatku dochodowego za rok 1888.

#### §. 28.

Dotychczasowi uprawnieni są obowiązani najpóźniej w przeciągu 14 dni po wejściu w życie tej ustawy oddać c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego do dyspozycyi wszystkie dokumenta, tyjące się dzierżawy prawa propinacyi, a względnie podać do wiadomości Dyrekcyi warunki umów ustnie zawartych. Dokumenta zostaną po zrobionym użytku urzędowym bezzwłocznie zwrócone.

Dopóki uprawniony nie uczynił zadość temu obowiązkowi lub nie wykazał niemożności przedłożenia kontraktu dzierżawnego, nie ma prawa żądania wypłaty wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi.

C. k. Dyrekcyja obowiązana jest w razie sporów między stronami przedewszystkiem dążyć do pojednania stron.

W każdym razie zastrzega się c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego wolność udania się i odesłania stron na zwykłą drogę prawa.

#### §. 29.

We wszystkich wypadkach, w których uprawniony otrzymał od dzierżawcy uiszczony z góry całkowicie lub częściowo czynsz dzierżawny za czas od 1. Stycznia 1890 aż do chwili, w której gaśnie dzierżawa kontraktowa, względnie przy wypowiedzeniu kontraktu w myśl §. 26. tej ustawy, aż do chwili, w której w skutek wypowiedzenia kontrakt dzierżawny rozwiązany zostaje, dalej w wypadkach, w których czynsz dzierżawny, na powyżej wskazany okres czasu przypadający, został całkowicie lub częściowo przez osoby trzecie dla za-

bezpieczenia zakondykowany, lub trzecim osobom egzekucyjnie przysądzony, odnośna kwota czynszu dzierżawnego potrącona zostanie przy wypłacie kapitału wynagrodzenia, należącego się dotychczasowemu uprawnionemu.

#### §. 30.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego ułoży plan amortyzacyjny 4% obligacyj w myśl §. 2. i §. 5. tej ustawy wydać się mających i przedłoży ten plan c. k. Rządowi do zatwierdzenia.

Nadto udzieli c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego każdemu z właściwych sądów realnych spis uprawnionych do wynagrodzenia ciał tabularnych, a względnie spis właścicieli prawa wyszynku propinacyjnego, z wykazaniem kapitału wynagrodzenia, jaki na każdego z uprawnionych przypada — celem przekazania tego kapitału interesentom.

#### §. 31.

Wszystkie postanowienia tej ustawy zastosowane będą także do tych miast, które niewyłącznie wykonywały prawo propinacyi na swoich obszarach gminnych, a dla których czysty dochód z prawa propinacyi już oznaczony został prawomocnymi orzeczeniami komisji krajowej.

Odrębne fundusze propinacyjne, które dla tych miast istnieją, przyłączone będą do ogólnego funduszu propinacyjnego, do którego wpływać będą także przychody przyznane tym odrębnym funduszom w §§. 20 do 23 i 31 do 35 ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877.

#### §. 32.

Przy wydaniu kapitału wynagrodzenia gminom uwzględnione będą także przepisy, obowiązujące co do zabezpieczenia majątku gminnego.

#### §. 33.

Umieszczone stosownie do §. 13. ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 w wydanych już orzeczeniach krajowej komisji propinacyjnej postanowienie co do pozostawienia jednego szynku w posiadaniu dotychczasowych uprawnionych (§. 4. ustawy z 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877) zostaje uchylone.

Posiadaczy tych majątków, co do których uskutecznione zostały hipoteczne wpisy, wska-

zane w §. 18. ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 Dz. ust. kr. Nr. 55 ex 1877, zawiadomi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego za pomocą urzędowego obwieszczenia o zgaśnięciu przyznanego im prawa realnego. Nadto udzieli c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego właściwym Sądom hipotecznym wykazy odnośnych ciał tabularnych, z wezwaniem, aby przy każdym majątku, przy którym uskutecznione zostały wpisy hipoteczne wskazane w §. 18. ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 Dz. ust. kr. Nr. 55 ex 1877, uwidoczniono w księgach hipotecznych z urzędu, że prawo propinacji ustaje z końcem roku 1889, że właściciel tego majątku jest uprawniony do pobrania oznaczonego w niniejszej ustawie wynagrodzenia pieniężnego i że przyznane właścicielowi majątku prawo realne do jednego szynku napojów spirytusowych wygasa raz na zawsze.

#### §. 34.

Szczegółowa instrukcyja postanowi liczbę członków c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, obowiązanych do stałego urzędowania we Lwowie.

Stale urzędujący członkowie c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego otrzymują z zasobów funduszu propinacyjnego roczne wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy Przewodniczący c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego w porozumieniu z Wydziałem krajowym; inni członkowie c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego otrzymują zwrot kosztów z urzędowaniem połączonych.

#### §. 35.

Czas trwania funkcyi członków c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego i ich zastępców ustanawia się na lat sześć. — Członek Dyrekcyi powołany w miejsce ustępującego w ciągu sześciolecia, urzędować będzie tylko do końca tego okresu.

#### §. 36.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego postanowi o liczbie swoich funkcyonaryuszów i o wysokości ich płac.

#### §. 37.

Płace funkcyonaryuszów Dyrekcyi funduszu propinacyjnego i inne wydatki administracyjne pokrywane będą z dochodów funduszu rezerwowego.

#### §. 38.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego urzęduje kolegialnie.

Do powzięcia uchwały c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego potrzebna jest obecność Przewodniczącego i przynajmniej czterech członków lub ich zastępców.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

Przewodniczący nie głosuje lecz w razie równości głosów staje się uchwałą to zdanie, do którego się Przewodniczący przychyli.

Jeżeli przy równości zdań zachodzi różnica tylko co do wysokości cyfry, Przewodniczący może przyjąć cyfrę pośrednią.

Przewodniczący c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego ma prawo uchwałę tej Dyrekcyi zasystować. W takim wypadku przedłożona będzie zasystowana uchwała c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do ostatecznej decyzji.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego podlega bezpośrednio c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

#### §. 39.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego zarządza całym prawem propinacji i funduszem propinacyjnym, przestrzega ścisłego uiszczania w terminie czynszów dzierżawnych, opłat i wszelkich innych dochodów funduszu propinacyjnego, tudzież należytej wypłaty obligacyj wylosowanych i kuponów.

C. k. Namiestnictwo wyda w porozumieniu z Wydziałem krajowym szczegółową instrukcyę określającą sposób i tok urzędowania Dyrekcyi, tudzież sposób prowadzenia rachunkowości i manipulacyi.

Oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa sprawdza roczne zamknięcia rachunkowe i preliminarze, i kontroluje czynność biur rachunkowych c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.

#### §. 40.

Do zastępstwa w sprawach sądowych, dotyczących funduszu propinacyjnego, a w szczególności do prowadzenia sporów, wydawania opinii prawnych, współdziałania przy wystawianiu dokumentów, ustanowi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego własny syndykat.

#### §. 41.

Preliminarze i zamknięcia rachunkowe funduszu propinacyjnego winny być po sprawdzeniu



przez oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa corocznie za pośrednictwem Wydziału krajowego przedkładane Sejmowi Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem do uchwalenia, względnie do zatwierdzenia.

#### §. 42.

Miasta, które na swoich obszarach gminnych posiadają wyłączne prawo propinacyi, pozostają i nadal w samoistnem wykonywaniu tego prawa do końca roku 1910.

Osobne fundusze propinacyjne, utworzone dla tych miast w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. r. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 mają nadal istnieć, a wpływać będzie do nich oprócz przychodów, wskazanych w §§. 20. do 23. i 31. do 35. powyżej powołanej ustawy, także jeszcze oznaczyć się mający według następnych paragrafów udział w kwocie, przyznanej ustawą państwową z dnia 20. Czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95, a to od chwili, gdy kwota ta zaasygnowana zostanie ze skarbu państwa.

#### §. 43.

Celem oznaczenia tego udziału zarządzi c. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego dochodzenie z analogiczmem zastosowaniem postanowień §§. 11. do 16. ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 i na podstawie dochodzenia tego wyda orzeczenia o czystym dochodzie z prawa propinacyi tych miast według przecięcia z lat 1869 do 1874, przyczem jednak ma być wyłączonym przychód uzyskany z wyszynku propinacyjnego za pomocą opłat.

Po prawomocności odnośnego orzeczenia c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, udział każdego miasta w subwencji państwowej oznaczonym zostanie przez Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem w stosunku, jaki zachodzi między czystym dochodem z prawa propinacyi temu miastu przyznanym a sumą czystych dochodów, które dla ogółu wszystkich uprawnionych, z wyjątkiem miast w §. 42. wskazanych, orzeczeniami w myśl ustawy z dnia 30. Grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. kr. z r. 1877 wydanemi oznaczone zostały.

W razie, jeżeli między Namiestnictwem a Wydziałem krajowym porozumienie do skutku nie przyjdzie, rozstrzygnie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

#### §. 44.

Jeżeliby czysty dochód takiego miasta z prawa propinacyi według przecięcia z lat 1869 do 1874 nie mógł być oznaczony na podstawie fasyj podatkowych, wydanem będzie orzeczenie o wysokości tego dochodu na podstawie opinii rzeczoznawców, według postanowień §. 12. ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877, przyczem rzeczoznawcy przy złożeniu opinii swej wziąć mają pod rozwagę także stosunki innych miast z równą w przybliżeniu ludnością, których czysty dochód jest oznaczony.

Koszta połączone z temi dochodzeniami mają być jako koszta zarządu funduszu propinacyjnego uważane i pokrywane.

#### §. 45.

Prawo propinacyi miast w §. 42. tej ustawy wspomnianych gaśnie z upływem roku 1910.

Może jednak to prawo wcześniej być zniesione osobnemi ustawami.

Ustawy zawierając będą postanowienia, jakie opłaty mają być pobierane celem uzyskania słusznego wynagrodzenia.

Osobny fundusz propinacyjny, utworzony dla takiego miasta, zostanie mu po zgaśnięciu względnie po zniesieniu jego prawa propinacyi jako majątek zakładowy na własność oddany.

W każdym razie miasto takie pozostaje przy poborze swojego udziału w subwencji państwowej do końca roku 1910.

#### §. 46.

Pobór opłat szynkarskich oznaczonych w §§. 20, 21 i 22 ustawy kraj. z 30. Grudnia 1875 dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 ustaje dla funduszu propinacyjnego z końcem Grudnia roku 1910.

Osobna ustawa krajowa postanowi, na jakie cele i w jakiej wysokości opłaty te pobierane być mają, po zupełnem umorzeniu obligacyi propinacyjnych.

### Art. II.

Czynności w §. 21. 23. 27. i 28. ustawy z dnia 30. Grudnia 1875. Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877. Wydziałowi krajowemu poruczone spełniać będzie od dnia 1. Stycznia 1890. c. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Zarząd funduszków propinacyjnych miast posiadających wyłączne prawo propinacyi, pozostaje przy Wydziale krajowym.

## Art. III.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie równocześnie z wejściem w życie ustawy państwowej, mocą której obligacye propinacyjne i kupony tych obligacyj, tudzież wszelkie do wykonania tej ustawy odnoszące się pertraktacye zwolnione zostaną od wszelkich opłat stemplowych i należności rządowych.

## Art. IV.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ustawę, przez p. sprawozdawcę odczytaną z temi zmianami, jakie obecnie p. sprawozdawca przedstawił, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu. (Brawa i oklaski).

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest wyczerpany.

P. Artur hr. Potocki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Artur hr. Potocki ma głos.

P. Artur hr. Potocki. W nieobecności przewodniczącego komisji propinacyjnej, jako tegoż zastępca i przewodniczący subkomitetu pozwalam sobie prosić, ażeby Wysoka Izba wyraziła uznanie i podziękowanie sprawozdawcy p. dr. Skałkowskiemu za jego wielką, gorliwą i w istocie podziwiania godną pracę w tak ważnej i trudnej sprawie, którą właśnie przed chwilą Sejm nasz załatwił.

(Brawa i oklaski. Liczni posłowie otaczają p. dr. Skałkowskiego składając podziękowania).

P. hr. Golejewski. Proszę głos.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Wnoszę, żeby Wysoka Izba wszystkie petycje, które dotychczas załatwione nie zostały, zechciała przekazać Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Poseł Golejewski wnosi, by petycje przez Wysoką Izbę nie załatwione przekazała do załatwienia Wydziałowi krajowemu.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zam-

knięta. Przystępujemy do głosowania. Kto się zgadza z wnioskiem p. hr. Golejewskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Pozostaje jeszcze zatwierdzenie protokołu. Protokoły z 38. i 39. posiedzenia uważam za przyjęte, gdyż nie weszły przeciw nim żadne zarzuty. Upraszam pana sekretarza o odczytanie protokołu niniejszego 40. posiedzenia.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta protokół 40. posiedzenia).

JE. hr. Marszałek (po odczytaniu protokołu). Czy żąda kto głosu do protokołu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie, kto ten protokół przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Protokół 40. posiedzenia jest przyjęty.

Wysoka Izbo!

Dzisiejszem posiedzeniem kończymy sześćdziesięcioletni z kolei piąty peryod naszych prac sejmowych. Wydawać teraz sąd o rezultacie prac w tym okresie czasu dokonanych, byłoby zawczesnie, bo uchwalone ustawy, powzięte uchwały i powołane do życia instytucje w przyszłości dopiero przy sprzyjających warunkach zbawienne skutki wydać mogą. To jedno tylko dziś jest pewnem, że wszyscy potrzeby kraju mieliśmy w ciągłej pamięci, że według sił naszych i danego nam zakresu usiłowaliśmy im zaradzić, a w miarę możliwości usuwali dostrzeżone wadliwości lub zachodzące niedostatki.

Przedewszystkiem idąc za inicjatywą ś. p. Marszałka Zyblikiewicza, który obradom tej Wysokiej Izby w pierwszej połowie ubiegłego okresu przewodniczył, zajmował się Wysoki Sejm gorliwie sprawą oświaty i starał się o rozpowszechnianie jej między warstwy, do których ona jeszcze nie doszła, a owocem tych zabiegów jest wzrost szkół ludowych prawie o tysiąc w porównaniu z rokiem 1882. Jeżeli się zaś zważy, że z przyrostem szkół wzrastać muszą wydatki krajowego funduszu szkolnego, które też istotnie przeszło w dwójnasób się wzmogły to przyznać należy, że Sejm nie szczędził ofiar i działał bardzo wiele dla celów oświaty. Uchwalając zaś sankcyonowaną już obecnie ustawę „o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego“ poprawił w miarę w swej możliwości los nauczycieli. Niemniej liczne są dowody dbałości Wysokiego Sejmu o poprawę naszych stosunków gminnych a wyrazem tej jego pieczoło-



witości są świeżo uchwalone ustawy: mianowicie osobny statut dla 30 większych miast i ustawa o pisarzach gminnych; także dość liczne nowele do postanowień ustawy gminnej, ustawy o obszarach dworskich i o reprezentacji powiatowej. Nie zaniedbał też Wysoki Sejm zwrócić bacznej uwagi na materialne położenie kraju i starał się usilnie o poparcie ekonomicznego rozwoju. Dzięki szczodroliwości Wysokiej Izby i zarządzeniom Wydziału krajowego kierowanym energiczną i doświadczoną ręką nieodżałowanego szefa departamentu komunikacji ś. p. Władysława hr. Badeniego, przybyło w ciągu ubiegłych lat sześciu 116 kilometrów nowych dróg krajowych, 68 publicznych dojazdów kolejowych i kilkaset kilometrów subwencyonowanych dróg powiatowych i gminnych. Niemniejszy też postęp jest do zaznaczenia w rozwoju tak ważnych dla naszego kraju budowli wodnych i melioracyjnych; wydatki krajowe wzrosły wprawdzie w tym dziale bardzo znacznie, za to jednak przyszło do skutku 12 większych przedsięwzięć melioracyjnych, kosztem przeszło 2 milionów, z których na mocy państwowej ustawy z r. 1884. skarb państwa trzecią część pokrywa.

Dalszym dowodem troskliwości Wys. Sejmu o poprawę stosunków materialnych są szczodre dotacje dla krajowych szkół rolniczych, dla szkół przemysłowych uzupełniających i dla specjalnych szkół fachowych. Niemniej sowitą dotację zawdzięcza Wys. Izbie przemysł krajowy przez utworzenie krajowego funduszu przemysłowego.

Podnoszę wreszcie ważne uchwały o kredycie na budowę koszar, o kredycie dla spółek wodnych, także o rozszerzeniu gwarancji krajowej na wszystkie działy Banku krajowego.

Niezapomniał też Wysoki Sejm o urzędnikach krajowych, uchwalając dla nich statut emerytalny. Wolni od troski o los swych rodzin, będą mogli z tem większą gorliwością oddawać się zawodowej pracy, pomni, że nią najlepiej mogą się krajowi odwdziżyć.

Wspomnieć mi jeszcze wypada o ważnej dla rolnictwa i przemysłu rolniczego uchwale Wysokiego Sejmu, dotyczącej założenia domów składowych we Lwowie i Krakowie. Skoro instytucja ta w życie wprowadzoną zostanie, przyczyni się ona zapewne do ożywienia ruchu handlowego, ułatwi właścicielom majątków korzystny

zbyt produktów i wpłynie pomyślnie na ich stosunki kredytowe.

W końcu rozwiązując trudną i zawiłą sprawę propinacyjną, dokonał Wysoki Sejm ważnego dzieła i spodziewać się należy, że wyjdzie ona na pożytek ogółu i że kończący się Sejm dobrą pamięć po sobie zostawi.

Zamykajucy nuni tuju sesyju sojmovu, a z neju szestolitnyj kruh ustawodawczoj dijalnosty Sojmu, praszczaju Wysoku Pałatu życzeniom, szczyoby buduczuj Sojm krajewyj mih w spryjajucznych obstawynach i sereď zahalnoho zadowolenia zaniatysia postepennym ulipszeniom naszych widnosyn i na dalsze trudyty sia około dobra dorohoho nam wsim kraju.

Zanim się rozejdziemy proszę Wysoką Izbę, by zechciała wraz ze mną wznieść trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana: „Jego Ces. Król. Mość Cesarz Franciszek Józef niech żyje!“

(Izba powtarza trzykrotnie ten okrzyk).

P. dr. Czerkawski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. dr. Czerkawski. Ekscelecycy Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku! Stanęliśmy znowu u kresu nietylko sesyi ale sześćioletniej kadencyi sejmowej; rzeczą jest naturalną, że każdy z nas oglądając się w przeszłość sięga pamięcią, ażeby sobie zdać sprawę z tego co zdziałał, a co może przeoczył. Szeregi ustaw, szeregi spraw mniej więcej ważnych przesunęły się po przed naszymi oczyma, wzięliśmy udział w rozwiązaniu kwestyj bardzo ważnych, tyjących się tak umysłowego, jak materialnego bogactwa kraju, oświaty, gospodarstwa krajowego, administracyi, prawa i polityki. Ocenic wartość naszych usiłowań nie jest naszym zadaniem. My tylko o tyle z tego możemy sobie zdać sprawę, o ile nam nasze sumienie wyrzutów nie czyni. Jaka jest przedmiotowa wartość naszych prac, o tem sądzić będzie potomność i historia.

Ekscelecycy! Tyś pochlebnie wyraził się o naszych pracach i usiłowaniach. Ja w imieniu tego Wysokiego Zgromadzenia dodam, że jeżeli nasze prace miały jakie powodzenie, to wpłynęły na to także energia, wyrozumiałość i umiejętność naszych przewodników. (Brawo).

Twoje przewodnictwo Ekscelecycy zostanie piękną kartą w historii naszego kraju; (brawo)

wytrwałość Twoja i sumiennosc była wzorem dla nas wszystkich. (Brawa). Umiejętną ręką w kierowaniu spraw pomagales niejednej do wczesniejszej dojrzałości, a łagodne i miłe postępowanie Twoje jednalo ci serca wszystkich. (Brawo).

Racz przeto przyjąc nasze dziękczynienie w imieniu kraju za Twoje trudy podjęte około dobra publicznego, podziękę za Twoją uprzejmość, której zawsze doświadczaliśmy. (Brawa).

Jakikolwiek będzie skład, jakiekolwiek wejście przyszedłego Sejmu, błogosławieństwo kraju i wdzięczność nasza Tobie towarzyszyć będzie zawsze na każdym kroku. (Brawa). My tylko prosimy, abyś nas raczył w równie miłej pamięci zachować.

W obec faktu, który zaszedł teraz przed naszymi oczyma, że rządy kraju przeszły w inne ręce, zgromadzenie nasze nie może się rozejść nie polecivszy interesów naszego kraju pieczołowitości nowego Namiestnika.

Ekscelencyo! Jaśnie Wielmożny Namiestniku!

Nominacya Twoja przyjęta została przez kraj z pełną ufnością w Twoją energię znajomość rzeczy i dobre chęci. Słowa przy wstępie do tej sali w charakterze Namiestnika tutaj przez Ciebie wygłoszone, napełniły nas otuchą, że obietnice staną się także czynem i że w Tobie znajdziemy godnego i starannego pośrednika między naszym społeczeństwem a Tronem, tem źródłem uzyskanych przez nas dotąd swobód narodowych. (Brawa).

My jesteśmy pewni, że sprawując Twój wysoki i dostojny urząd, zasłużysz sobie nietylko na wdzięczność kraju, ale zdobędziesz, co daj Boże, wieniec obywatelstwa, ten najwyższy klejnot jakiego się dorobić można w życiu publicznem. (Brawa).

P. Romańczuk. Proszu o hołos.

JE hr. Marszałek. Poseł Romańczuk ma głos.

P. Romańczuk. W imeny wsich posliw ruskoji narodnocy, jak i w imeny Rusyniw członow seji Wysokoji Pałaty, maju cześć złożyty Waszoi Ekscelencyi, dostojnyj Marszałku, podiaku za riwnyj bezstoronnyj i wyrozumilyj prowid w naszych spilnych naradach i praciach, a szcze okremo za te, szczo Ty, chotiaj ne zrózdenyj na Rusy, a perszyj z Marszał-

kiw, hałyckoho Sojmu z toho marszałkiwskoho prestoła obizwaw sia ruskym słowom, jak tilko piznawješ, szczo dotyczni naszi domahania ne tilko sut sprawedywi, ale i ne sut nezhidni z uzakonenym w sij wys. pałati porjadkom.

Praszczajuczy sia z Toboju, żałujemo, szczo z naszymy towarzyszamy polskoji narodnocy możemy popraszczaty sia tilko z zwyczajnoju towarzyskoju w wiczlywostej, wraz że musymo rozstawaty sia nepojednani polityczno i nacyonalno. Pomymo szczyrych naszych zachodiw my ne mohły zlahodyty doteperisnych pożałowania hidnych wzajemyn, ne znajszowszy dla skromnych naszych żadań należnoho przyznania, ne uzyskawszy słusznych praw dla naszoho jazyka. Nowomu, z wilnoji woli narodu wybranomu Sojmowy musyt' buty łyszene se diło.

Do Waszoi Ekscelencyi, Pane Namiestnyku, kotryj zwernuw sia do nas okremo — žal tilko, szczo ne w naszój mowi, po prymiru inszych krajow — pry rozpoczynaniu teperisnych narad, my majemo sobi za obowiazok zwernuty sia wzajemno pry ich okińczeniu, ne mawszy do toho inszoji nahody. My czuły z udowołeniem zapewnienie Waszoi Ekscelencyi o sowistnim peresterihaniu praw Rusyniw, o staraniu zaspokojenia ich potreb, o zachowuwaniu strohoji bezstoronnocy i sprawedywocy. Chotiaj my ne możemy zreczy sia naszych historycznych praw na sij zemly spokonwiku ruskij, przyłuczenij do awstrijskoji monarchii jako kraj ruskyj: odnakoż my ne posiahajemo z toho tytułu za okremymy prywylegiamy, ne domahajemo sia traktowania nas lipszoho, jak druhych, domahajemo sia odnakoż traktowania nehirszoho. I my zariwno stoimo na grunti konstytucyjy z 1867. roku, i z neji, woli Najjaśnijszoho Monarchy, wywodymo swoi' riwni zo wsimy inszymy obywatelamy kraju i derżawy prawa i wyżydajemo jeszcze w wewedenia tych riwnych praw w życie.

Wnesenia, jaki my tut stawyły, sut' dokazom, szczo my domahajemo sia zaspokojenia tilko dijnnych potreb, majuczych swoje uprawnienie w teperisznocy. Z zadowołeniem czuły my imenno zapowid dił majuczych stwerdyty powyzszy słowa Waszoi Ekscelencyi. Sych dił my ożydajemo z tym bilszym uprawnieniem, szczo Rusyny i obowiazky swoji spilni im zi wsimy inszymy obywatelamy derżawy, zawsze wirno



i ochotno spowniały, jak i na buducze ne zanechajut' spowniaty.

Taki naszi ozydania wid c. k. Prawytelstwa, taki wid buduczoho Sojmu; z tymy ozydaniamy my praszczajemo sia i z nymy rozchodymo sia w swoi zahorody.

JE. hr. Marszałek. Wysoka Izbo! Z głębi serca wzruszony jestem tak łaskawemi i dla mnie pochlebnemi słowami wypowiedzianemi przed chwilą przez szanownego rektora p. Czernkowskiego i szanownego profesora p. Romańczuka.

Proszę Wysokiej Izby, aby raczyła przyjąć moje najszczerze podziękowanie. Czuję się szczęśliwym, jeżeli Wysoka Izba z przewodnictwa mego była zadowolnioną i proszę wierzyć, że okazywana względność i łaskawość Wysokiej Izby pozostanie dla mnie zawsze w najżywszej i najwdzięczniejszej pamięci.

W tej chwiii upoważniony zostałem przez JE. pana Namiestnika, ażeby za słowa do Niego zwrócone razem Wysokiej Izbie złożył najszczerze dzięki.

A obok podziękii, którą Wysokiej Izbie śmiem złożyć, pozwalam sobie dołączyć słowa serdecznej podziękii dla Najprzewielebniejszego ks. Metropolity Wice-Marszałka Sembratowicza (Brawo), który uprzejmością, gotowością i wytrwałością w pracy ułatwiał mi zadanie, gotów w każdej chwili mi pomagać. Proszę Najprzewielebniejszego ks. Metropolite, ażeby raczył przyjąć moją podziękę. (Brawo).

Posiedzenie i Sejm zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 10. minut 45. wieczorem.

